GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 7 LIPCA 2001 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 77 ◆ CENA 6,- Kč

ZE ŚWIATA

■ Liczący ok. 3 tys. żołnierzy kontyngent NATO zostanie skierowany do Macedonii. Jego zadaniem będzie rozbrojenie albańskich partyzantów.

■ Mimo wejścia w życie porozumienia o zawieszeniu broni w Macedonii, na północy kraju nadal dochodziło do incydentów zbrojnych pomiędzy armią macedońską a rebeliantami albańskimi.

■ Strajki pilotów i kontrolerów ruchu powietrznego spowodowały poważne komplikacje w komunikacji lotniczej we Włoszech.

■ Brytyjski kontrwywiad odtajnił część dokumentów odnoszących się do roli podwójnych agentów i ich szpiegowskiej działalności z okresu II wojny światowej.

▲ *Nowa hala do gry w squasha i bowling.* *Fot. MAREK SANTARIUS*

SQUASH I BOWLING - SPOSÓB NA (NIE TYLKO) WAKACYJNĄ NUDĘ

Trafili w dziesiątkę

Miasto udostępniło teren pod budowę, kilka bogatych subiektów zrobiło zrzutkę i Cz. Cieszyn w samą porę, bo od początku wakacji nie gorszy jest od miast z sąsiedztwa, które chwalą się posiadaniem takich rozrywkowo-sportowych atrakcji z importu, jak bowling i squash.

Całkiem nowa hala, w której mieszczą się cztery tory do gry w bowling oraz dwa boiska do squasha, stanęła na nieestetycznym nieużytku w sąsiedztwie stadionu zimowego przy ulicy Svojsíkovej, prowadzącej z ul. Frydeckiej do byłego zakładu mleczarskiego. Budowę rozpoczęto 25 listopada ub. roku, a kolaudacja przebiegła 1 czerwca 2001.

Ciąg dalszy na str. 2

CZEKAMY NA CIEBIE!

Kurs wodzireja

Kongres Polaków w RC i Klub Kultury informują, że powoli dobiega końca termin składania zgłoszeń na KURS WODZIREJA, który odbędzie się tradycyjnie już w uroczym ośrodku na Kikuli w Koszarzyskach w dniach od 16 do 22 lipca br. Chętni powinni zgłaszać się w kancelarii Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie przy ul. Komenskiego 4 lub bezpośrednio w Klubie Kultury w Trzyńcu i złożyć opłatę w wysokości 980 koron (koszt wyżywienia i noclegów). W programie są przewidziane wykłady i zajęcia z zakresu tańca i ruchu scenicznego, podstaw aktorstwa, z zakresu organizacji i finansowania imprez kulturalnych, propagandy, reklamy i oprawy plastycznej, prowadzenia imprez i wiele innych.

Nic dodać, nic ująć - czekamy właśnie na ciebie!

W STOLICY PODBESKIDZIA:

Cmentarz już miejski

JABŁONKÓW (kor) - Władze Jabłonkowa z dniem 1 lipca przejęły w całości od Służb Technicznych tamtejszy cmentarz komunalny. Dzięki temu miasto będzie mogło więcej niż dotychczas łożyć ze swojego budżetu na remonty. W najbliższym czasie naprawiony zostanie podniszczony płot, później zaś cmentarne chodniki.

Rada miejska na swoim lipcowym posiedzeniu zleciła też przygotowanie projektu remontu domu nr 1060 w dzielnicy Biała, które miasto zakupiło w tym roku w przetargu publicznym od stojącego w obliczu bankructwa przedsiębiorstwa mieszkaniowego. Jeszcze przed świętami miałyby się do domu wprowadzić cztery rodziny z sąsiedniego domu nr 1039, który prawdopodobnie zostanie zburzony w przyszłym roku.

ISSN 1212-4222
01077
9 771212 422065

PREZES RADY POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ GOŚCIEM TELEWIZYJNEJ „21"

Nad ustawą o mniejszościach

Na temat projektu nowej ustawy o mniejszościach narodowych wypowiadali się w poniedziałkowym programie telewizyjnym „21" wicepremier rządu RC, Pavel Rychetský i prezes Rady Polaków w RC, Wawrzyniec Fójcik, który jest ponadto rzecznikiem Asocjacji Stowarzyszeń Mniejszości Narodowych.

Podczas gdy wicepremier bronił projektu ustawy, dowodząc, że opiera się ona na normach zawartych w obowiązującym u nas systemie prawnym i w ratyfikowanych przez RC dokumentach międzynarodowych, a ponadto wprowadza niektóre nowe normy, W. Fójcik stwierdził m.in., że ustawa przyjmuje w pewnym sensie postać deklaratywną i że brak w niej zapisów dotyczących realizacji praw mniejszości w praktyce. Nie upatruje też wicepremier, w przeciwieństwie do W. Fójcika, problemu w realizacji postulatu europejskiej konwencji o mniejszościach dotyczącego udziału przedstawicieli społeczeństw mniejszościowych w decydowaniu o własnych sprawach.

„Ustawa rozwiązuje ten problem tak, że na poziomie samorządów lokalnych i okręgowych obniża próg liczebny konieczny mniejszości do tego, aby powołać komisję ds. mniejszości narodowych, przy czym co najmniej połowę członków komisji tworzyć powinni przedstawiciele mniejszości" - powiedział Rychetský. „Nie podzielamy opinii o tym, że poziom regulacji prawnych gwarantuje u nas egzekwowanie praw mniejszości" - stwierdził też w dyskusji W. Fójcik. „Jesteśmy niezadowoleni także z tego powodu, że projekt nowej ustawy nie rozwiązuje wcale kwestii udziału mniejszości narodowych w pracy najwyższych organów przedstawicielskich, a przecież w wielu krajach europejskich mniejszości mają zagwarantowaną obecność w parlamentach. Nasz parlament i rząd odrzuciły możliwość zajmowania się utworzeniem chociażby stałej komisji ds. mniejszości narodowych". Skrytykował też W. Fójcik fakt, że projekt ustawy dla wprowadzenia w gminach np. dwujęzycznych napisów wymaga petycji.

„Nie sądzę, aby organizowanie akcji petycyjnych sprzyjało dobrosąsiedzkiemu współżyciu w gminach, każde takie przedsięwzięcie wiąże się przecież z określoną kampanią, z przekonywaniem ludzi" - powiedział.

„Aby zagwarantować w izbach parlamentu miejsca dla przedstawicieli mniejszości, trzeba byłoby zrezygnować z zasady tajnych i bezpośrednich wyborów. Trzeba by było wybierać niejako na raty" - mówił Rychetský.

Na pytanie prezenterki o kompetencje Rady ds. Narodowości wg nowej ustawy, Rychetský odpowiedział m.in., że były głosy sugerujące, aby zamiast Rady utworzyć jakieś nowe ministerstwo ds. mniejszości.

Ciąg dalszy na str. 2

Kolonie 2001 - Tułowice

Pragniemy zawiadomić rodziców, że podany wcześniej numer telefonu do ośrodka turystycznego w Tułowicach, gdzie w chwili obecnej przebywają uczestnicy letnich kolonii polonijnych, jest błędny. Właściwy numer to: **0048-77-46 00 148**.

Równocześnie informujemy, że dzieci czują się dobrze. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami uczestnicy kolonii w Tułowicach powinni wrócić 16 lipca 2001. Wyjazd nastąpi tuż po obiedzie. W czasie 17.00 - 18.00 autokary powinny dotrzeć do granicy w Cieszynie.

ZJAZD PZKO TEMATEM OBRAD PREZYDIUM ZG

W interesie demokracji

CZ. CIESZYN (r) - Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Prezydium ZG PZKO była sprawa przygotowania Zjazdu PZKO. O ustaleniach jego uczestników poinformował nas prezes Zygmunt Stopa.

Zdaniem prezesa ZG PZKO, ustalenia te wynikają z potrzeby podniesienia poziomu demokracji na gruncie PZKO. W związku z tym członkowie tego organu postanowili w większym niż dotąd stopniu angażować członków PZKO w opracowanie materiałów zjazdowych i w podejmowanie decyzji, co legnie u podstaw ich współodpowiedzialności za skuteczność działania Związku.

Aby sprostać temu zadaniu Prezydium wydało kilka ważnych poleceń dla różnych centralnych gremiów. I tak np. rada ekonomiczno-organizacyjna ma przeprowadzić analizę półrocznej rachunkowości Biura ZG oraz opracować prognozę stanu spłaty długów w terminie odbywania się Zjazdu. Zjazdowa komisja statutowa ma wziąć pod uwagę zmiany w statucie, które powinny umożliwić bezpośredni wybór przewodniczącego PZKO przez delegatów na Zjaździe z co najmniej dwóch kandydatów, dalej - obniżyć obecny skład osobowy ZG przynajmniej o połowę, tj. z 31 do 11-15 osób, a także poszerzyć kompetencje Konwentu Prezesów i zreorganizować Biuro ZG.

Inny postulat dotyczy zjazdowej komisji personalnej. Otóż powinna ona przed Zjazdem zorganizować spotkania delegatów w poszczególnych obwodach i wyłonić kandydatów do ZG oraz zaprezentować osoby zainteresowane kandydowaniem na przewodniczącego PZKO, łącznie z ich programem.

Materiały zjazdowe zostaną opublikowane w internecie pod adresem WWWPZKO.CZ.

TRWA OŻYWIENIE RYNKU

Huta przynosi zyski

TRZYNIEC (db) - Będąca największą firmą w Trzyńcu i szerokiej okolicy Huta Trzyniecka przekroczyła w pierwszych 5 miesiącach br. planowane dochody o 35 mln koron.

Na taki wynik wpływ miało przede wszystkim zwiększenie produkcji oraz uzyskanie wyższych cen wyrobów. Pomimo, że w drugim półroczu dojść może do obniżenia produkcji w związku z przewidywanymi remontami, obecne wyniki pozwalają wierzyć, że Huta spełni roczny plan.

Pod koniec czerwca odbyło się również w Domu Kultury „Trisia" walne zgromadzenie akcjonariuszy HT. Przedstawione zostały wyniki audytu oraz sprawozdanie kierownictwa spółki, a także wniosek podziału zeszłorocznego zysku w wysokości ponad 220 mln koron. Z tej kwoty przeznaczono m.in. 22 mln na fundusz socjalny.

Spółce udało się w 2000 r. skorzystać z ożywienia na krajowym i zagranicznym rynku produktów hutniczych. Lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych przejawiło się osiągnięciem pięcioletniego maksimum w produkcji surówki i stali oraz dziewięcioletniego maksimum w produkcji walcowni. Najwięcej towarów wyeksportowano do Niemiec. W sumie wyroby Huty Trzyniecki były sprzedawane w 58 krajach.

– Masz szczęście! Oglądają twój serial.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

OGŁOSZONO WSTĘPNE WYNIKI SPISU LUDNOŚCI

Ubywa mieszkańców, ubywa Polaków...

Na początku lipca Czeski Urząd Statystyczny opublikował wstępne wyniki tegorocznego spisu ludności. Można się z nich m.in. dowiedzieć, ilu mieszkańców (łącznie z obcokrajowcami) liczy obecnie RC, jaka jest ich struktura wiekowa, wyznaniowa czy narodowościowa. Podano też wstępne informacje na temat liczby mieszkań.

Z ogólnej liczby 10 292 933 mieszkańców republiki narodowość czeską zadeklarowało 9 270 615 osób, morawską 373 294, słowacką 183 749. O ile pominiemy osoby podające się za Morawian (Ślązaków naliczono tylko 11 248), to wśród mniejszości narodowych liczebnie na drugim miejscu za Słowakami znaleźli się Polacy, których wg spisu jest 50 971. Na okręg morawsko-śląski, w którego granicach znajduje się Zaolzie, przypada 75 proc. Polaków (38 249 osób), z innych regionów najliczniejsze grupy Polaków zamieszkują okręg środkowoczeski (2123), a także północne i wschodnie Czechy. W Pradze natomiast w ramach spisu naliczono 2,7 proc. z ogólnej liczby Polaków (1386 osób).

Trzecią co do liczebności mniejszością narodową są Niemcy (38 321 osób), których najwięcej - 24 i 23 proc. z ogólnej liczby - zamieszkuje okręgi, których stolicami są Ujście nad Łabą i Karlowe Wary. W okręgu morawsko-śląskim przyznało się do narodowości niemieckiej 4377 osób (11 proc.). Niezbyt wiele, bo tylko 11 716 osób, zadeklarowało natomiast narodowość romską. Wielu mieczkańców RC pochodzenia romskiego podało widocznie narodowość czeską lub słowacką.

W porównaniu z wynikami ostatniego spisu ludności, który odbył się w 1991 roku, doszło do obniżenia ogólnej liczby mieszkańców kraju, a także do zmniejszenia ilości osób deklarujących przynależność do grup narodowościowych. Społeczeństwo RC również zestarzało się - dzieci do lat 15 stanowią tylko niewiele ponad 16 proc. populacji, natomiast osoby powyżej lat 60 ponad 18 proc. **(db)**

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwe przelotne opady deszczu lub lokalne burze. Temperatura w dzień 29-33 st., nocą 19-15 st. C.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Pochmurno z opadami deszczu, wyjątkowo możliwe lokalne burze. Temperatura w dzień 22-26 st., nocą 18-14 st. C.

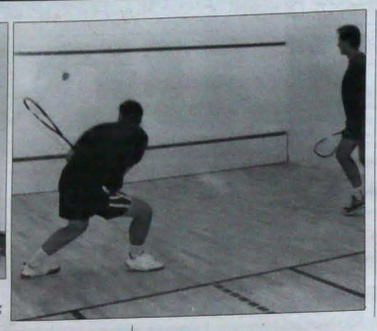

▲ *Amatorzy bowlinga i squasha w akcji.* ***Fot. MAREK SANTARIUS***

Trafili w dziesiątkę

Dokończenie ze str. 1

Już pierwsze cztery dni próbnego rozruchu, podczas których docierał się zarówno sprzęt, jak i obsługa, wykazały, że autorzy i realizatorzy pomysłu „uzbrojenia" Cz. Cieszyna akurat w tego typu ośrodek sportowy trafili w dziesiątkę.

Frekwencja graczy, kibiców i zwykłych ciekawskich przeszła wszelkie oczekiwania. Nie ulega wątpliwości, że obie dyscypliny będą miały w Cz. Cieszynie i okolicy sporo amatorów. W tym także - chciałoby się wierzyć - wśród młodzieży, której żaden z tradycyjnych godziwych sposobów na spędzanie wolnego czasu nie zdążył jeszcze zaimponować.

Czeskocieszyńska hala „Bowling - Squash" dostępna jest codziennie - w dni powszednie od godz. 14.00, w weekendy i święta od godz. 10.00. Natomiast zamyka się ją zawsze o godz. 24.00. Rezerwacje boisk na konkretną porę obsługa przyjmuje osobiście lub telefonicznie.

Hala dysponuje eleganckim i funkcjonalnym zapleczem sanitarnym dla graczy i publiczności, a także estetycznie urządzonym lokalem gastronomicznym z barem, który m.in. serwuje dania gorące. Przy małej czarnej, niskoprocentowym piwku czy innym napoju można oglądać zarówno mordercze pojedynki squashystów, jak i trafienia i pudła zawodników, którzy wolą się relaksować, turlając kulami. **(s)**

Nad ustawą o mniejszościach

Dokończenie ze str. 1

„Byłby to jednak model, który faktycznie uniemożliwiłby egzekwowanie praw mniejszości narodowych. W żadnym centralnym urzędzie nie można przecież zagwarantować, aby urzędnikami byli tylko np. Polacy. W Radzie zaś muszą być faktycznie reprezentowane mniejszości narodowe" - powiedział. „Nie odczuwamy szczególnego braku kolejnego urzędu państwowego, my zwracamy raczej uwagę na niekorzystne zjawisko, mianowicie na to, że członków Rady ds. Narodowości wybiera, mianuje rząd" - zaznaczył W. Fójcik. „My opowiadamy się za tym, aby członków wyłaniały mniejszości narodowe. Mieliśmy nadzieję, że nowa ustawa rozwiąże kwestię powoływania samorządów mniejszościowych, które by w sposób demokratyczny wybierały swoich przedstawicieli i rzeczników". **(h)**

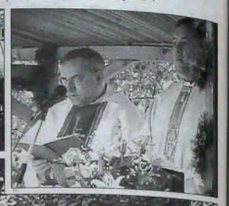

▲ *Stojący na wzgórzu w otoczeniu bujnej zieleni drzew drewniany kościółek p.w. świętych Cyryla i Metodego na Herczawie jest 5 lipca celem pielgrzymek wielu wiernych z czeskiej i polskiej części Śląska, a także ze Słowacji, którzy przybywają tu na doroczny odpust (na zdjęciach). Z okazji tegorocznego odpustu odbyły się we czwartek na placu przykościelnym dwa nabożeństwa polowe. Mszę w języku polskim celebrował trzyniecki proboszcz ks. Wrubel, a koncelebrował wikary parafii jabłonkowskiej, w obrębie której znajduje się Herczawa - ks. Alfred Volný. Oprócz pielgrzymów uroczystości odpustowe oraz towarzyszący im jarmark ściągnęły setki pieszych i zmotoryzowanych turystów. Nagrodą za przybycie do tej najbardziej na wschód wysuniętej miejscowości RC były wspaniałe widoki na okoliczne Beskidy, a także urodzaj grzybów w okolicznych lasach.* **(db)**

ŚWIAT Z GÓR WIDZIANY

I znowu czyste niebo nad Beskidami

Z lezką w oku przeczytałem we wtorkowym „Głosie", że oto doprowadzony zostanie gazociąg aż do Salajki, dymić przestaną kominy i inne kurloki a powietrze w dolinie Łomnej zrobi się krystalicznie czyste. Żyć, nie umierać!

Sam należę do idelistów, którzy przed dwoma laty wysupłali z siennika całożyciowe oszczędności, zapożyczyli się i zainstalowali ogrzewanie gazowe. Koszty doszły do 50 tysięcy koron - żaden więc wydatek dla emeryta?

Koniec z dopraszaniem się o resztki drewna opałowego w lesie, koniec z dowożeniem „obrzazków" z tartaku, koniec z brunatnym węglem, „biydą" i podobnym paskudztwem. Żegnaj cieślico i piłko obłąkowa.

Potem owo czyste niebo trochę się zachmurzyło. Cena gazu wzrosła z 5,30 do 6,60 koron, a opłata za licznik ze 110 do 140 koron. Tyle według cennika, o który musiałem pisemnie poprosić, albowiem takimi głupstwami, jak zawiadomienie odbiorcy, że bije się go po kieszeni - nikt w gazowni nie zawraca sobie głowy. W elektrowni zresztą też.

Gorole zaczęli oszczędzać.

Pewnej styczniowej soboty pospacerowałem sobie trochę w dolinie pomiędzy Kozubową i Potmonetą i stwierdziłem (psiakrew!), że przeciętnie na dziesięć chałup, w których zainstalowano gaz, tylko w dwóch (!) palono onym gazem a reszta (sobota, ludziska są więc w domu) spalała to, co uzbierało się w ciągu tygodnia. Daj Boże, żeby to było tylko drewno! W najbliższym czasie szykują się dalsze podwyżki.

Ponieważ w tym roku trzeba było zapalić jeszcze w czerwcu, wychodzi mi, że ogrzewanie niedużej przecież chałupy połknie prawie połowę niedużej przecież emerytury.

Jakiś dowcipniś w „Prawie" napisał, że na Zachodzie energia też podrożała... To niby miała być dla mnie pociecha. Od momentu, kiedy listonoszka zacznie mi przynosić „zachodnią" emeryturę, obiecuję być zadowolony. Obiecuję! I co? I nic. Chyba przeproszę się z dostawcą węgla, naostrzę siekierę i w myśl porzekadła o zdrowym ciele zacznę ściągać ku chałupie co grubsze gałęzie. Tak zresztą zaczyna robić coraz więcej sąsiadów.

Jeśli komuś powyższe linijki przypominają ekologiczną wersję bajeczki o zielonym świetle dla naszego rolnictwa, niech się nie przejmuje. Bajeczek i podobieństw namnożyło się ostatnio (jak mówią bracia Słowacy) neurekom...

Klania się stały czytelnik z Łomnej

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

PS. *Stwierdziłem z pomocą mapy, że nawet przy pomyślnych wiatrach dymy z łomniańskich kominów aż do Pragi nie dolecą. A zresztą już przed wojną mawiano na Rusi Podkarpackiej: „Praha daleko a Panboh wysoko..."*

PATRONEM KONKURSU JEST P. HULKA-LASKOWSKI

Okazja dla ludzi pióra

Paweł Hulka-Laskowski jest patronem konkursu poetyckiego pn. „Księżyc nad moim miastem", jaki ogłosił w tym roku Miejski Dom Kultury w Żyrardowie. Nic dziwnego - znany pisarz, publicysta i tłumacz (autor m.in. pierwszego przekładu „Szwejka") obchodziłby w tym roku 120. urodziny, a przypominamy sobie też 55. rocznicę jego śmierci.

Konkurs przeznaczony jest dla poetów w wieku od lat 16, mieszkających na Mazowszu, Śląsku Cieszyńskim (w tym na Zaolziu, o którym napisał Hulka-Laskowski piękną książkę w latach 30.) oraz w Zelowie (gnieździe rodzinnym Hulków). Głównym celem konkursu jest zbliżenie środowisk poetyckich z różnych regionów, przy jednoczesnej artystycznej promocji swoich „małych ojczyzn", uczczenie pamięci i upowszechnienie wiedzy o dorobku pisarskim patrona konkursu oraz kształtowanie nastrojów życzliwości dla narodów sąsiadujących z Polakami (w tym wypadku - Czechów).

Każdy z uczestników musi przesłać (w jednej kopercie A4, bez adresu zwrotnego) 4 identyczne zestawy - przyjmowane będą tylko maszynopisy - po 4 wiersze dotychczas nie publikowane i nie nagradzane (każdy wiersz na oddzielnej kartce formatu A4, zapisywanej jednostronnie), na adres: Miejski Dom Kultury, Plac Jana Pawła II/3, 96-300 Żyrardów (z dopiskiem na kopercie: Konkurs poetycki) - do dnia **25 lipca br.** (decyduje data stempla pocztowego). Dodajmy, że każdy wiersz należy podpisać wyłącznie godłem, a do dużej koperty włożyć małą - zamkniętą i opatrzoną tym samym godłem - z kartką A4 z godłem i danymi personalnymi autora (adres, telefon, ewent. także E-mail).

Laureaci zostaną zaproszeni listownie na uroczystość rozdania nagród, która odbędzie się 28 września br. w Żyrardowie. **(kor)**

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ■

Lepiej późno niż wcale

75-letni Kameruńczyk wykazał się niesamowitą determinacją. W 1940 roku opuścił szkołę podstawową, aby po 61 latach zdać w niej końcowe egzaminy - podała w czwartek telewizja CNN.

Choć dla swojej determinacji Atangana (tak nazywa się „świeżo upieczony" absolwent) miał bardzo racjonalne wytłumaczenie. „Bardzo chciałem zdać egzamin, bowiem będę się cieszył większym poważaniem w radzie mojej wioski" - powiedział dziennikarzowi lokalnego radia tuż po odebraniu końcowej cenzurki. Kameruński system edukacji zakłada rozpoczęcie nauki w podstawówce w wieku 4-6 lat. Zdecydowana większość uczniów kończy ją po siedmiu latach.

Brzytwą przeciw opozycji

Znanemu białoruskiemu opozycjoniście Walerijowi Szczukinowi, mimo jego protestów, zgolono w więzieniu brodę, którą pielęgnował przez 16 lat - poinformował adwokat skazanego. Szczukin, który pracuje dla niezależnego dziennika „Narodna Wola", odbywa trzymiesięczną karę więzienia za chuligaństwo: podczas próby wejścia na konferencję prasową w białoruskim MSW stawiał opór funkcjonariuszom i uszkodził nogą drzwi wejściowe do budynku.

Adwokat skazanego Siergiej Surko zaznaczył, że do pozbawienia Szczukina brody, którą „hodował" przez 16 lat, użyto tępego ostrza i pokaleczono mu twarz do krwi. Naczelnik więzienia, w którym dziennikarz Szczukin odbywa karę, wyjaśniał, że brodę zgolono zgodnie z wewnętrznymi przepisami tego zakładu karnego.

»Troskliwa« babunia

84-letnia Greczynka została przyłapana na próbie przemycenia swemu uwięzionemu wnukowi heroiny w domowym spaghetti z sosem mięsnym.

Służby więzienne, sprawdzając naczynie, w którym przyniesiono spaghetti, znalazły w podwójnym denku miski 30-gramową torebkę z narkotykiem.

Nie ma jak współczucie...

Pielęgniarz w domu starców przyznał się do spowodowania śmierci dziewięciu staruszek dotkniętych chorobą Alzheimera - podały w czwartek szwajcarskie władze sądownicze. Młodego pielęgniarza, którego tożsamości nie podano, aresztowano pod zarzutem zabójstwa z premedytacją - powiedział prowadzący śledztwo Orvo Nieminen.

Pielęgniarza zatrzymano, gdy na oddziale geriatrycznym domu starców nastąpił dwunasty w ciągu siedmiu miesięcy zgon. Mężczyzna przyznał się do spowodowania śmierci dziewięciu pensjonariuszek, podkreślając, że „uczynił dla nich coś dobrego, powodowany współczuciem". Na razie nie wiadomo, w jaki sposób pielęgniarz uśmiercał staruszki. Mogą to dopiero wyjaśnić szczegółowe badania zwłok, w tym na obecność substancji trujących.

Rebelianci »na saksach«

Lewicowi rebelianci z Kolumbii są podejrzani o zabójstwo dwóch policjantów w Ekwadorze - poinformowała ekwadorska policja. Grupa 15 kolumbijskich rebeliantów przekroczyła w środę granicę z Ekwadorem i ostrzelała policyjny posterunek policji, zabijając dwóch funkcjonariuszy. Następnie, ścigani przez siły porządkowe, uciekli.

„Te ataki są wywołane chęcią zemsty za ostatnie działania naszej policji skierowane przeciw kolumbijskim grupom paramilitarnym" - skomentowała zajścia Jorge Molina, szef ekwadorskiej policji.

W czerwcu oddziały ekwadorskiej policji starły się z oddziałem narkotykowskiej, kolumbijskiej Narodowej Armii Wyzwoleńczej (ELN). W walkach zginął 16-letni rebeliant. W styczniu ekwadorskie siły porządkowe zlikwidowały laboratorium, w którym lewicowi rebelianci produkowali kokainę.

PATROLE BĘDĄ PILNOWAĆ PORZĄDKU TAKŻE W KOCOBĘDZU

Straż już z regulaminem

CZ. CIESZYN (kor) - O Straży Miejskiej dyskutowała ponownie na swoim ostatnim posiedzeniu czeskocieszyńska rada miejska. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim przygotowanego przez dowódcę Jana Hrůzę regulaminu Straży oraz poszerzenia jej o siedem nowych strażników.

„Jak na razie strażnicy obywali się bez regulaminu, doszliśmy jednak do wniosku, że bez takiego dokumentu, który określałby np. zasady wymierzania mandatów, mogłoby dojść - chociaż na razie tak się nigdy nie stało - do znacznych nadużyć. Dlatego też przyjęliśmy przygotowany przez J. Hrůzę regulamin bez większych zastrzeżeń i wejdzie on w życie jeszcze w lipcu, tuż po złożeniu pod nim podpisu przez burmistrza" - powiedział „GL" rzecznik rady miejskiej, Marian Bielesz.

Regulamin nie tylko określa zasady wymierzania kar, ale mówi też o stosunkach między Strażą a władzami miasta, kompetencjach strażników, ich dowódcy oraz oficerów dyżurnych, jak również o tym, jak należy się stosować do rozporządzeń miejskich, np. w sprawie walki z prostytucją.

„Właśnie z tym ostatnim problemem, a także z sytuacją na przejściu granicznym w Kocobędzu, gdzie codziennie odprawiane są setki TIR-ów oraz samochodów osobowych, wiąże się decyzja o powiększeniu liczby strażników z 15 do 22" - wyjaśnia M. Bielesz. „Dzięki temu będzie można wreszcie pomyśleć o stałych patrolach również w Kocobędzu".

XII OBÓZ MŁODZIEŻY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

»Śmiłowice 2001«

W dniach 14-21 lipca 2001 odbędzie się w Śmiłowicach 12. edycja wakacyjnego obozu młodzieży chrześcijańskiej. Obóz przeznaczony jest wprawdzie przede wszystkim dla ludzi młodych w wieku 13-26 lat, ale nie tylko. Na każdy dzień jest bowiem przygotowany bogaty program zarówno dla młodzieży, jak i dla osób starszych.

Hasłem tegorocznej edycji obozu ewangelizacyjnego, który urządzony zostanie w ośrodku „Karmel", są „Pytajniki wiary". Jak zapowiadają organizatorzy ze Społeczności Chrześcijańskiej przy Śląskim Kościele Ewangelickim A.W., na program tego wakacyjnego spotkania chrześcijan złożą się głównie wykłady, seminaria, ewangelizacje i koncerty. Sporo czasu jego uczestnicy spędzą też na wspólnym śpiewaniu i podczas zabaw i gier sportowych. **(o)**

CZY ZMIENIANIE TRADYCJI JEST ODPOWIEDZIĄ NA DUCHA CZASÓW, CZY TEŻ BURZENIEM PORZĄDKU RZECZY?

W niespełna czterotysięcznym Cierlicku mieszka 16,7 procent obywateli czeskich polskiego pochodzenia oraz Polaków. Skład narodowościowy nigdy nie był kością niezgody we wsi. Choć nie raz spod Błędowickiego kopca dochodziły i mniej przyjemne, jednakże wyjątkowe w swoim charakterze, wieści.

ALARM

O tym, że nie dla każdego Cierlicko jest oazą spokoju od prawie czterech lat przekonuje na łamach polskojęzycznych mediów tak zaolziańskich, jak tych w Polsce Józef Kula, mieszkaniec Stanisławic. W jego pojęciu, w parafii kościelskiej dochodzi do dyskryminujących Polaków poczynań. Zaczęły się one wraz z objęciem w 1997 roku parafii przez ks. Miloslava Ganderę. Józef Kula osobie księdza poświęcił zrazu parę swoich korespondencji w prasie, pomagał w uporządkowaniu archiwum parafialnego. Jednak już wtedy nie podobało mu się, iż ksiądz wygłasza ogłoszenia duszpasterskie po czesku, po naszymu i po polsku. Józef Kula tę mieszaninę języków określa mianem „internacjonalistycznego gledzenia". Twierdzi przy tym, że nie może tak być, by na polskim nabożeństwie prezentować cokolwiek w innym niż polskim języku. Twierdzi, że tak to bywało za minionych księży - Tesarczyka, i Piechaczka, a ks. Gandery nie ma co zmieniać. Powołuje się przy tym na prawo RC, które gwarantuje mniejszości narodowej uzyskiwanie informacji w jej języku.

Na nic się zdało pouczanie księdza, po którym według słów J. Kuli, ten obiecał mu, że ogłoszenia duszpasterskie będzie mówił po polsku. Zamiast tego Józef Kula poczuł się napiętnowany wystąpieniami księdza z ambony. Urażony, zwrócił się do Kurii Biskupiej. Audiencja, na którą był zaproszony, jego zdaniem nie przyniosła żadnych zmian. W tym czasie opublikował w „Głosie" artykuł pt. „Quo vadis księże proboszczu?", o którym twierdzi, że wywołał wielki odzew. Po stronie Józefa Kuli zaangażowało się Miejscowe Koło PZKO w Stanisławicach. Wystosowało list do kardynała Miloslava Vlka z prośbą o interwencję w sprawie. Odpowiedź przyszła z Kurii Biskupiej. „Można było jednak coś naprawić na lokalnym gruncie" - odpisano. MK PZKO Stanisławice wysyłało kolejne listy do Rady Polaków, ZG PZKO i Ruchu Politycznego „Coexistentia". Sprawę ogłoszeń duszpasterskich Kula poruszał na Sekcji Historii Regionu. Żadne z jego wystąpień nie spotkało się z odzewem...

ODCZUCIA ZBIOROWE CZY JEDNOSTKOWE

Odczucia jednostki mogą się znacznie różnić od oceny ogółu. Socjolodzy i psycholodzy od dawna zauważyli, że tendencję do upubliczniania swojej opinii mają raczej ludzie niezadowoleni niż ci, którym jest dobrze lub nie wykazują żadnego stosunku do sprawy. Toteż gorący temat - linia specjalna ogłoszona w naszej gazecie stawiająca pytanie: „Czy katolicy z parafii w Cierlicku-Kościelcu czują się zagrożeni w gwarantowanych im przez państwo i konwencje międzynarodowe prawach narodowościowych, przyniosła jedynie głosy tych niezadowolonych. Odezwało się pięć osób. By nakreślić w pełni sytuację dodajmy, że regularnie korzysta z posługi na Kościelcu 250 wiernych.

Prawie wszyscy wypowiadający się obawiali się podawania swojego nazwiska. Wyjątkiem był pan Alojzy Noszka z Trzyńca, którego zastanawiało przede wszystkim dlaczego ksiądz Gandera nie może posługiwać się w pełni polskim, skoro pochodzi z Trzyńca? Drugim aspektem jego wypowiedzi była polityka kadrowa Kurii zasadzająca się w pytaniu: » Dlaczego Kuria biskupia przyjeżdzających z Polski księży kieruje gdzieś głęboko w Czechy, a nie na Zaolzie? Pani z Cierlicka zauważyła, że skoro polscy księża dają sobie radę w Czechach, to widocznie są zdolniejsi od miejscowych, którzy nawet mają problemy z de facto miejscową polszczyzną. Zaznaczyła, że odkąd ks. Gandera jest w parafii, ona woli słuchać transmisji nabożeństwa niedzielnego z warszawskiego kościoła św. Krzyża i odwiedza kościoły w Cz. Cieszynie. Powiedziała, że ksiądz nie reaguje na zwracane mu uwagi dotyczące porządku nabożeństw. »Program nabożeństwa omawiany jest przez księdza oraz pokazywany na tablicy świetlnej, a potem brakuje czasu na przyjęcie komunii świętej, bo już odjeżdzają autobusy z kościeleckiego przystanku« - dodała. Jeden z uczestniczących w sondzie odparł wprost, że ksiądz nie wzbudza jego sympatii, a co do łamania praw - to sam nie wie. Jeszcze inna pani konstatowała: »Idę do kościoła z powodu Pana Boga, a nie księdza«. Podkreśliła też aktywną rolę Rady Kościelnej w tamowaniu czechofilnych tendencji na Kościelcu. Kolejna pani podkreślając mocne więzi łączące ją z kościeleckim kościołem zauważyła, że ksiądz Gandera ma w zwyczaju zmieniać tradycje: „Wszystkie pieśniczki polskie mają iść na czeską nutę". Ksiądz, by nie dopuszczać polskich melodii, sprowadza organistów z Opawy a nawet chór z Ostrawy. Odzewem na linię specjalną był też list od Alfreda Kołorza z Datyń, w którym pisze: „Ksiądz do kościoła może przyciągnąć rzesze wierzących czy chwiejnych zborowników, lecz swoim postępowaniem może je odpędzić. Sługę Bożego, który na naszym terenie odmawia wykonywania posługi kapłańskiej i czyta ogłoszenia w obydwu językach, czeskim i polskim nie należy do tego zmuszać, lecz czym prędzej umożliwić mu przejście do innej czysto czeskiej parafii na Morawach czy Czechach".

W samym Cierlicku o niesnaskach wiernych z księdzem Ganderą wie się cokolwiek. „Nie, nikt z mieszkańców gminy nie interweniował u mnie w tej sprawie" - odpowiedziała „Głosowi Ludu" starostka Cierlicka Lýdie Vaškowa. Jedna z członkiń Rady Kościelnej o polskich korzeniach pytana o sprawę odparowała: „Kościół nie miałby być miejscem na politykę. Wszyscy widzimy, że ksiądz przykłada się do polskich kazań".

NA PLEBANII

Miloslav Gandera urodzony w dwujęzycznym Trzyńcu, absolwent wydziału teologicznego UP w Ołomuńcu, nie dziwi się tematowi naszej rozmowy.

Jego dewizą życiową jest: „Gandera nie jest ani Czechem ani Polakiem - jest księdzem". Nigdy nie uczył się systematycznie polskiego języka. Jednak polski był mu bliższy sercu niż słowacki. Stąd zaczął interesować się publikacjami w języku polskim. Rozpoczął od polskiej wersji przygód „Winnetou" Karola Maya, a skończył na teologicznych księgach uniwersyteckich.

❖ ❖ RC gwarantuje obywatelom należącym do mniejszości narodowych prawo do informacji w ich języku. W RC nie ma rozdziału państwa od Kościoła - oznacza to de facto, że ksiądz, choć duchowny, jest czymś w rodzaju urzędnika państwowego opłacanego z budżetu. Musi więc z istoty rzeczy przestrzegać zobowiązań przyjętych przez państwo. Dlaczego więc informacje duszpasterskie podawane przez księdza na polskich nabożeństwach nie ograniczają się się tylko do polszczyzny?

- Kazania na polskich nabożeństwach od początku do końca są w języku polskim.

❖ ❖ Rzeczywiście, kazania są po polsku. Jednak ogłoszenia duszpasterskie wyłamują się z tej zasady. Dlaczego?

- Ogłoszenia duszpasterskie dotyczące polskich nabożeństw staram się mówić po polsku. Jeśli informacja ma charakter ogólny, a jej adresatami mogą być tak mieszkańcy polskiego, jak i czeskiego pochodzenia - mówię po czesku.

❖ ❖ Nie sądzi ksiądz, że byłoby lepiej w tym ostatnim wypadku mówić także po polsku?

- Dlatego, że nie ukończyłem polskich szkół i kazanie przygotowuje ze słownikiem w ręku i że ogłoszenia duszpasterskie nie należą do mszy świętej, a ja o wiele elastyczniej potrafię wyrazić swoje myśli w języku macierzystym, czytam je po czesku. Są terminy związane z życiem parafii, liturgią, których tłumaczenie na język polski zajęłoby mi dużo czasu, a tego przed nabożeństwem brakuje.

❖ ❖ Ale ksiądz pracuje na Kościelcu już od 1997 roku. Chyba już można było dane odpowiedniki opanować?

- Jeśli informacje są skierowane do parafian czeskiej narodowości, czemu miałbym je mówić po polsku? Jeśli sprawa dotyczy parafian pochodzenia polskiego, staram się to powiedzieć po polsku.

❖ ❖ Może należałoby przygotować tekst polski do przodu?

Kiedyś odrzuciłem sugestię, by pisać plan polskich nabożeństw na czeskiej maszynie. Zaproponowałem jednemu z parafian, by przetłumaczył i napisał na maszynie polską wersję. Spotkałem się z niezrozumieniem. Ostatnio piszę plan nabożeństw na komputerze, gdzie na szczęście jest czcionka i polska, i czeska. Za błędy językowe z góry wszystkich przepraszam. W przypadku jakiegoś słówka chętnie pomagają wierni polskiej narodowości.

Co innego są ogłoszenia lokalnego charakteru dotyczące życia okołokościelnego. Często docierają do mnie zbyt późno, bym mógł w spokoju przetłumaczyć je na język polski. Stąd w tych przypadkach używam czeskiego.

❖ ❖ Jak to się ma do zasady wewnętrznego doskonalenia się?

- Od początku swojej misji duszpasterskiej pragnę mieć do wszystkich ludzkie podejście. Chcę być do dyspozycji ludziom gdziekolwiek i kiedykolwiek mnie potrzebują. Jako ksiądz i jako człowiek. Życie parafii mnie kształtuje.

❖ ❖ W takim razie, jak przyczyna naszej rozmowy wpłynie na postawę księdza?

- Są tu siły wyższe i zasady. Kochać swoich nieprzyjaciół i modlić się w ich intencji - to przesłanie Jezusa Chrystusa.

❖ ❖ W jaki sposób pogodzić tę postawę z postępowaniem księdza, które odnotowywali parafianie. Ksiądz podobno niedwuznacznie, i to z ambony, wymienia osoby, które z księdzem się nie zgadzają...

- Nie pozwoliłbym sobie na wymianowanie konkretnej osoby. W sposób anonimowy, ogólny mogę zwrócić uwagę. To należy do jednej z powinności duszpasterza. A jeśli ktoś bierze moje słowa do siebie - to wtedy wiem, że słowo Boże padło na żyzny grunt.

❖ ❖ Czy prawdą jest, że ksiądz chciałby skończyć z nabożeństwami w języku polskim, a podczas nabożeństwa dla Polaków używać wyłącznie języka czeskiego?

- Tej myśli nigdy nie wypowiedziałem. Jest faktem, że czuję się pewniejszy, gdy odprawiam mszę po czesku. To nieporozumienie mogło powstać, kiedy wypowiedziałem życzenie, bym mógł mszę świętą odprawiać po polsku a kazanie po czesku. Argumentowałem, że w języku macierzystym czuję większą swobodę wypowiedzi. Cztery tygodnie parafianie mogli się w tej sprawie wypowiadać. Członkowie Rady Kościelnej prosili, by zostało przy starym. Za tym rozwiązaniem optowali i parafianie, którzy indywidualnie przychodzili. Zdarzył się także ostrzejszy w tonacji list. Zostało po staremu.

❖ ❖ Czy to był jeden przypadek respektowania poglądów Rady Kościelnej. Czy były też inne. Ile osób wchodzi w skład Rady i na jakich zasadach są dobierane. Czy parafianie uznają także argumenty księdza czy ksiądz uznaje wartości, które oni wyznają?

- Vox populi vox Dei. Jednakże Kościół nie jest organizacją demokratyczną, tylko hierarchiczną. W Radzie Kościelnej słowo decydujące ma duszpasterz. W skład Rady wchodzi 12 osób wybieranych wg zawodów, tak, by mogli pomagać księdzu w jego misji oraz z poszczególnych miejscowości wchodzących w skład gminy Cierlicko.

Ostatnio zmieniłem termin odpustu w naszym kościele - przyszli do mnie parafianie z prośbą o przesunięcie, gdyż akurat w tym samym terminie przypadać ma Gorolski Święto.

❖ ❖ Na ile nabożeństwa w języku wiernych zgodne są z przesłaniem ewangelizacji. Czy język komunikowania z wiernymi miałby być ich językiem macierzystym czy też językiem dominującym na terytorium danego państwa?

- W kazaniu bez względu na to czy mówię po czesku, czy po polsku staram się zwracać do każdego i dorosłego i dziecka, tak, by słowo Boże dotarło do każdego parafianina. Niestety jestem świadom, że moja niedoskonała znajomość języka polskiego i ograniczony słownik nie dają mi takich możliwości przekazania słowa Bożego parafianom wywodzącym się z polskiego pnia, o jakich bym marzył. W tym przypadku czuję swoje uzależnienie od czeskiego języka.

❖ ❖ Weźmy z innej beczki. Czy nie można byłoby zmienić czasu rozpoczynania nabożeństw. Podobno pod ich koniec niektórzy dosłownie w biegu przyjmują komunię świętą i już uciekają na autobus...

- W 1999 roku prosiłem w ČSAD w Cz. Cieszynie, by uprzejmie zmienili niedzielny rozkład jazdy autobusów na Kościelec. Odpowiedzieli mi, że to niemożliwe, gdyż ten autobus nawiązuje do dalszych połączeń (na nabożeństwo) do Trzanowic.

Próbowałem rozpoczynać obrządek o godzinie 8.25. Natomiast autobus dowożący wiernych ze strony Hawierzowa podjeżdza o 8.33. Zostało po staremu. Staram się maksymalnie skrócić czas liturgii. Teraz komunię podaje się „na cztery ręce".

❖ ❖ Przejdźmy do śpiewów. Jak to jest z pieśniami. Podobno życzeniem księdza jest, by wszystko było na czeską nutę...

- Mam wrażenie, że w polskiej liturgii jest 4-5 melodii, które intonują pieśni psalmów i zależy od organisty, którą wybierze. W odróżnieniu od tego w czeskiej liturgii melodie do psalmów skomponował magister Józef Olejnik. Pierwszeństwo w odprawianiu nabożeństw daję tym intonacjom, które mają tę samą linię melodyczną w polskiej i czeskiej liturgii. Zakupiłem sobie „Śpiewnik archidiecezji krakowskiej" (łącznie z nutami), w którym znalazłem wiele pieśni polskich, o tych samych liniach melodycznych, co w „Czeskim kancjonale". Rzecz jasna różni się to od tradycyjnego cieszyńskiego śpiewnika „Chwalcie Pana", który pozbawiony jest zapisu nutowego. Ostatnio nawet uzupełniłem zapis pieśni „Bądźże pozdrowiona", która w śpiewniku „Chwalcie Pana" ma cztery zwrotki, natomiast w krakowskim jest ich dziewięć.

❖ ❖ Dużo tu zależy od organisty. O ile wiem, Kościelec nie posiada takiego...

- Dojeżdżają z Jabłonkowa i ze Stonawy. Staram się urozmaicać mszę. Gościliśmy chór z Hawierzowa, młodego interpretatora z Piszcza...

❖ ❖ Czy prawdą jest, że wraz z objęciem przez księdza Kościelca wielu cierlickich parafian przeniosło się do Trzanowic, Koniakowa, Olbrachcic i Cz. Cieszyna?

- Mam wrażenie, że nie jest związane to z moją osobą. W Cz. Cieszynie jest większy wybór pór odprawiania nabożeństw. Nawet w niedzielę rano są tam 3-4 nabożeństwa a wieczór jedno. Należy popatrzeć na położenie kościoła kościeleckiego. Od dwóch do ośmiu kilometów od zwartej zabudowy. Dojazd gdzie indziej jest łatwiejszy. Często proszę uczestniczących w nabożeństwie zmotoryzowanych, by po mszy zabierali pozostałych do „cywilizacji". Tę sytuację miałaby zmienić budowa nowego kościoła w Cierlicku, na którą gorączkowo poszukujemy lokalizacji i pieniędzy.

* * *

Cierlicki tryptyk ma co najmniej trzy aspekty.

Dlaczego księża kierowani do dwujęzycznych parafii nie przechodzą, jak np. księża z Polski kursu nauki języka, w jakim będą pracować, zakończonego egzaminem państwowym? Dlaczego Kościół á priori zakłada, że księża wywodzący się z dwujęzycznych regionów muszą być bilingwistami?

Dlaczego odstępstwo od tradycji jest przyjmowane przez niektórych Polaków jako atak na polskość? I czy takie odczucie ma swoje logiczne uzasadnienie?

Czy trwanie „przy starym" zabezpieczy polskie interesy w przyszłości?

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Tryptyk cierlicki

▲ *Kościół katolicki w Cierlicku-Kościelcu.* ***Fot. MAREK SANTARIUS***

▼ *Ks. Miloslaw Gandera (z lewej). Józef Kula (z prawej).* ***Fot. autorka***

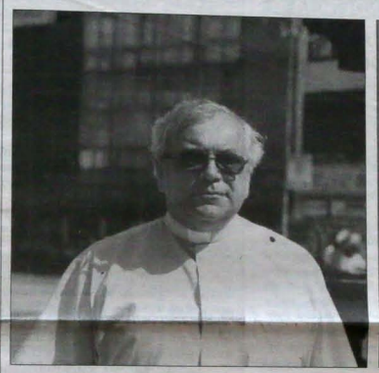

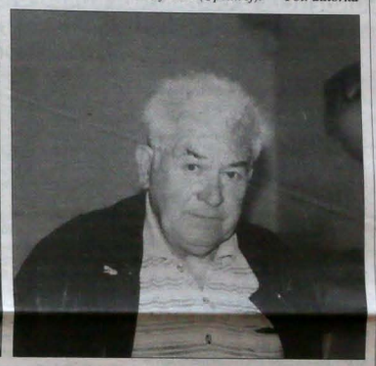

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

W co się bawić - rzut w »mamlasa«

Czekacie niecierpliwie na wyjazd na wymarzone wakacyjne wojaże i troszeczkę się nudzicie? Pomożemy wam wymyślić zabawy, jakie z powodzeniem realizować można nawet na osiedlowym skwerku. Dziś -popularny „mamlas". Na naszym zdjęciu widzicie takiego, co przysporzył wiele radości dzieciom na festynie w Hawierzowie-Błędowicach. Wy możecie zrobić sobie własnego - z dużego tekturowego pudła. Wystarczy namalować na nim głowę z dużymi okrągłymi ustami i wyciąć w tym miejscu otwór. W odległości kilku kroków od ustawionego pudła wyznaczycie miejsce, z którego celować będziecie kolejno w tę otwartą szeroko gębę. Jeśli nie macie lekkiej, miękkiej piłeczki, łatwo zrobicie ją sami ze starych pończoch. Umawiamy się, ile kto ma rzutów, a zwycięzcą zostaje ten, kto ma najwięcej trafień. Nagrodą może być lizak kupiony z niewielkich składek uczestników gry.

Zdjęcie: Marek Santarius

Wesołej zabawy życzą
Głosik i jego koledzy

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

Za pośrednictwem waszych listów wybierzemy się dziś na wyprawę od Mostów po Karwinę. Wędrować będziemy wprawdzie tylko palcem po mapie, ale dowiemy się przy okazji, co ciekawego działo się pod koniec roku szkolnego u koleżanek i kolegów „za miedzą".

W gościnie u kolegów w Polsce

Do zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej nr 15 w Chorzowie dotarliśmy szczęśliwie po męczącej podróży pociągiem. Zostaliśmy zaproszeni na dyskotekę, a pod wieczór udaliśmy się do domów uczniów - naszych opiekunów. Ich rodziny zapewniły nam noclegi i ciepłe posiłki w ciągu całego pobytu, nadto przygotowały dla nas ciekawy program i miłe upominki. Na drugi dzień w szkole odbywały się współzawodnictwa, zabawy, konkurencje sportowe i festyn, po południu wyjechaliśmy do Tarnowskich Gór. Tam zwiedziliśmy sztolnię Czarnego Pstrąga. Najpierw zeszliśmy do podziemia (30 m), potem czekała nas przejażdżka łódkami po podziemnej rzece. Od przewodnika dowiedzieliśmy się, że sztolnia wzięła nazwę od pstrągów, które kiedyś żyły w rzece i w ciemnościach wydawały się czarne. Ostatni dzień spędziliśmy w domach naszych opiekunów. Wycieczka była bardzo udana i długo będziemy pamiętać chwile spędzone z naszymi nowymi kolegami.

Uczniowie kl. 6, PSP Mosty k. Jabłonkowa

Nasz najciekawszy tydzień

Wszystko zaczęło się dość smutno, ponieważ w piątek, kiedy mieliśmy obchodzić Dzień Dziecka, zaczął padać deszcz i zepsuł nam zaplanowaną imprezę w jabłonkowskim Lasku Miejskim. Natomiast następny tydzień wszystko nam wynagrodził.

Magda Hlawiczka

Już we wtorek pojechaliśmy po raz pierwszy całą klasą do prawdziwego teatru. Do Domu Kultury w Trzyńcu dotarliśmy wcześniej i mogliśmy obejrzeć wspaniałą wystawę prac plastycznych. Najbardziej wszystkim podobał się chyba dwumetrowy krokodyl. Zobaczyliśmy potem ciekawe przedstawienie „Księga dżungli" - o chłopcu wychowanym przez wilki. Nam chłopcom najbardziej podobał się kapitan Brown, który nie wierzył w duchy i demony. W Indiach jednak wszystko jest możliwe, o czym przekonał się kapitan w zaginionym mieście Kharna-Pradam. Dziewczynom najbardziej podobała się postać Mowgliego oraz piękne piosenki i muzyka. Szkoda, że przedstawienie było takie krótkie.

Krzysztof Klimek i Michal Niedoba

Zaraz następnego dnia ruszyliśmy na przedstawienie „Królewna Śnieżka" w wykonaniu małych aktorów z tutejszego przedszkola. Zagrali naprawdę wspaniale, a w pięknych strojach wyglądali wprost bajkowo. Wszystkim dzieciom i wychowawczyniom z przedszkola w Jabłonkowie chcemy podziękować za miłe wrażenia.

Dana Byrtus i Danka Duława

Piątek - koniec tygodnia i następna bajka. Co za zbieg okoliczności! Piszę o ostanim przedstawieniu naszej kochanej Bajki. Nazywało się „Tramtadrata" i było o niewyspanym królu Burczymuchu VII, który wydawał śmieszne rozkazy. Podziwialiśmy też szaleństwa krzykliwej Hałaśnicy, a na koniec wspólnie z aktorami urządziliśmy dyskotekę pożegnalną. To było cudowne!.

Gabriela Zowada

Powyższe listy napisali ***trzecioklasiści z PSP w Jabłonkowie.*** *Brawo! Te ośmio- i dziewięcioletki oprócz bezbłędnych stylistycznie i gramatycznie listów przesłały także plik ładnych rysunków. Tyle że większość ich było na dużych kartkach rysunkowych, których nijak nie możemy zreprodukować. Zamieszczamy więc ten z mniejszej kartki, a wy musicie mi wierzyć na słowo, że te, które rysowali: Dana Byrtus, Ania Drong, Renia Vybraněc, Olga Sládek, Tomasz Slowik, Natalia Lach, Magda Hlawiczka i Natalia Drong, są równie piękne.*

Finał PIKOMATU w Międzybrodziu

Podobnie jak w zeszłych latach i w tym roku nagrodą dla laureatów konkursu matematycznego „Pikomat" była wycieczka do Polski. W konkursie bardzo dobrze wypadła nasza szkoła, z której wyjechało aż siedmiu uczniów. Zamieszkaliśmy w komfortowym hotelu w Międzybrodziu. Jednymi z podstawowych punktów programu były konkursy matematyczne, które odbywały się w godzinach wieczornych. Najpierw rozwiązywaliśmy w grupach czesko-polskich zadania „Matboya", później uczniowie z Polski - finałowe zadania „Pikomatu". Byliśmy na wycieczce i zwiedziliśmy elektrownię szczytowo-pompową Żary. Choć droga była stroma i męcząca, weszliśmy na górę w dobrym nastroju. Na samej górze podziwialiśmy przepiękne widoki i olbrzymi górny zbiornik wodny. Ostatnią imprezą było ogłoszenie zwycięzców konkursów i rozdanie nagród. Każdy otrzymał nagrodę książkową, dyplom i gratulacje. Miłą niespodzianką były kalkulatory firmy ZIBI i podręczniki wydawnictwa KLEKS dla szkół zaolziańskich. Dziękujemy bardzo obu darczyńcom, a podziękowania ślemy także do pań Ireny Kufa i Marty Kaim z PCP w Czeskim Cieszynie za organizację wszystkich etapów PIKOMATU i opiekę podczas pobytu w Polsce.

Paweł Hok, PSP Karwina-N.. Miasto, kl. 7

Następny list i rysunek przysłała Natalia Folwarczna, piątoklasistka z PSP w Karwinie-Frysztacie. Natalka pisze, że jej klasa gościła u myśliwych z Borku w nagrodę za bardzo dobre wyniki w zbiorze kasztanów. Spotkanie było podobne to tego, jakie przeżyli czeskocieszyńscy drugoklasiści, co szczegółowo opisałam w „Głosiku" (16. 6.) Obejrzyjcie więc tylko domek myśliwych i miejsce na ognisko. Tyle na dziś, następne listy - za tydzień

Literka

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

Rys. Beata Płaczek, PSP Jabłonków, kl. 3

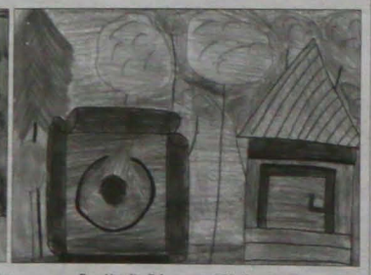

Rys. Natalia Folwarczna, PSP Karwina-Frysztat, kl. 5

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (429)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Ale nikt mi nie uwierzy - odpowiedziała Cyganka - ty nie znasz amerykańskiej policji. Spójrz, jak wyglądam! Wyrzucą mnie stamtąd, albo zaaresztują jako włóczęgę i zamiast cię uratować, sama sprowadzę na siebie nieszczęście.

Joanna rozczarowana cofnęła się. Z całą pewnością liczyła na to, że policja uwolni ją stąd bez trudności.

- A czy nie masz w New Yorku żadnych przyjaciół? - zapytała Cyganka po krótkiej chwili.

- Nie mam przyjaciół - odparła Joanna beznadziejnym głosem. - Miałam jednego, który przebywa teraz w więzieniu, jest nim Andrzej Walczak.

Cyganka nadstawiła uszu. Wspomnienie tak gorąco kochanego mężczyzny, świadomość, że znajduje się w więzieniu, że cierpi, dodała jej widocznie siły i energii.

- Walczak w więzieniu? A cóż on takiego zrobił? Prawdopodobnie zamknięto go niewinnie. Przecież to niemożliwe, żeby Andrzej mógł popełnić jakieś przestępstwo.

- Nie, oczywiście że nie! Jest tak samo niewinny, jak te gwiazdy, które świecą na niebie. - Zapewniła Joanna pośpiesznie, nie podnosząc zbytnio głosu. - Oczywiście, gdybym ja była wolna, uczyniłabym wszystko, aby i jego uwolnić. Ale niestety nie mam żadnych widoków na to, że będę mogła wydostać się z tego domu.

- Czekaj, czekaj, nie tak prędko - zawołała Cyganka. - To, czego nie można przeprowadzić siłą, należy przeprowadzić podstępem. Kto cię tutaj sprowadził? Kto trzyma cię przemocą w tym domu?

- Pewien bogaty i potężny człowiek. Nazywa się John Morton.

- Ach, John Morton! Słyszałam już o nim, to podobno milioner, wzbogacił się na krzywdzie ludzkiej, ten łotr!

- Tak, istotnie łotr - przyznała Joanna - a i mnie chciał zmusić do łotrowskiego czynu. Pomyśl, Lalinko, pogłów się trochę, dopomóż mi, nie odchodź ode mnie. Drżę na samą myśl o nocy spędzonej w tym domu i przeczuwam najstraszniejsze rzeczy.

- Ale słuchaj, przyszło mi coś na myśl - dorzuciła nagle uradowanym głosem. - John Morton jest moim wrogiem, lecz żona jego zaciągnęła względem mnie dług wdzięczności. Odszukaj ją i powiedz, w jak okropnej sytuacji się znalazłam.

- A czy ona mi uwierzy? - zapytała Cyganka. - W tym ubraniu nie wyglądam na osobę godną zaufania. Zresztą wiesz przecież najlepiej, jaki lęk odczuwają ludzie na widok Cyganki.

- Napisałabym do niej kilka słów, lecz niestety nie mam ani ołówka, ani pióra. Czekaj Lalinko, czekaj. Chodzi tylko o to, aby pani Morton otrzymała jakiś dowód, że zgłaszasz się do niej w moim imieniu. Czekaj, ja ci zaraz taki dowód przez oko wyrzucę.

I Joanna zniknęła na chwilę w głębi pokoju, pochylając się, aby podnieść strzępy porwanego przez siebie dokumentu. Gdy zebrała już wszystkie kawałeczki papieru, związała je we własną chusteczkę i znowu podeszła do okna.

- Lalinko, Lalinko, jesteś tam? - zapytała, wysuwając głowę przez otwór.

- Naturalnie, że jestem. Nie odeszłabym stąd, choćbym miała całą noc tak stać.

- Wierna duszo, będziesz za to nagrodzona! Widzisz tę związaną chusteczkę w mojej ręce?

- Widzę.

- Zrzucę ci ją teraz. Weź ją i zanieś pani Ellen Morton. O jej adres dowiesz się z pewnością, bo podobno każde dziecko w New Yorku wie, gdzie ona mieszka. Powiedz jej, żeby złożyła te kawałki papieru, znajdujące się w chustce, a wówczas rozpozna pismo swego męża i z treści jego zorientuje się, dlaczego John Morton uwięził mnie tutaj. Opowiedz jej, że Murzynka Hetty spotkała mnie w Parku Centralnym, gdzie się umówiłam z panią Morton, i podstępem mnie tutaj wprowadziła. Zaznacz przy tym, że pani Morton musi mnie koniecznie uwolnić jeszcze tej nocy. Jest mi przecież wdzięczna, więc z pewnością nie opuści mnie w takiej chwili.

Mówiąc to wszystko głosem drżącym od podniecenia, Joanna wysunęła rękę przez otwór w rozbitej szybie i wyrzuciła chusteczkę, którą Cyganka przechwyciła w powietrzu.

- Bądź zdrowa - zawołała Lalinka - możesz liczyć na mnie, będziesz uratowana. Przecież kochasz Lidię, kochałaś ją i to nas z sobą połączyło. Bądź zdrowa, licz na Lalinkę.

Uwięziona widziała, jak Cyganka szła brzegiem Hudsonu, kierując się w stronę mostu, aby przejść na przeciwległą stronę rzeki.

ROZDZIAŁ 186
W domu pani Morton

Po długich staraniach udało się Lalince wreszcie odnaleźć adres pani Morton, która mimo spóźnionej pory odbywała właśnie naradę ze swoim radcą prawnym, adwokatem Andersonem, który podjął się jej obrony w procesie rozwodowym, wytoczonym przez męża.

Służba z początku w żaden sposób nie chciała wpuścić Lalinki do swej pani, lecz po pewnym czasie Ellen Morton słysząc jakieś tajemnicze szmery w hallu, wybiegła tam sama i ze zdziwieniem spojrzała na kobietę w łachmanach, domagającą się natychmiastowego widzenia z nią.

- O co idzie? - zapytała, patrząc podejrzliwie na Cygankę. - O tej porze nie przyjmuję żadnych wizyt, a szczególnie takich.

- Błagam - zawołała Lalinka - niech pani mnie wysłucha, przychodzę z ważną misją. Nie mam zamiaru nic ukraść sobie.

I w krótkich słowach Cyganka opowiedziała pani Morton całą historię o Joannie. Jako dowód podała jej chusteczkę, w której zawiązane były skrawki podartego dokumentu.

- Joanna Wrońska prosiła, aby pani to złożyła. Powiedziała, że rozpozna pani pismo swego męża i z treści tego pisma dowie się pani o wszystkim.

Teraz już Ellen Morton zrozumiała sytuację. Wprowadziła Cygankę do swego gabinetu, w którym czekał na nią adwokat Anderson. Wyjaśniwszy mu w kilku słowach wszystko, podała chusteczkę ze strzępami papieru.

- Trudno będzie się z tego zorientować - zauważył Anderson. - Trzeba by było jakoś posklejać te papierki.

- Proszę, niech pan to weźmie - odparła Ellen, wyjmując z szuflady biurka tubkę kleju. - To jest syndetikon.

- Doskonale - ucieszył się Anderson, rozwiązując chusteczkę. - Ach, jako tu mnóstwo tych kawałeczków. No, będziemy próbować. Trochę cierpliwości, a cierpliwość się znajdzie, jeżeli chodzi o zdemaskowanie łotra.

Ellen przyglądała się uważnie, drżąc z niepokoju, gdy adwokat sklejał ostrożnie dzielnie papierki. Kilkakrotnie dopasowywał kawałeczek po kawałeczku, kontynuując jednak cierpliwie tę żmudną pracę.

(ciąg dalszy)

O PODOBIEŃSTWACH I RÓŻNICACH LOSÓW KASZUBÓW I ZAOLZIAŃSKICH POLAKÓW

Liczy się historia, dzień dzisiejszy i przyszłość

Józef Borzyszkowski z Gdańska - laureat Medalu im. Zygmunta Glogera - przyjechał w maju na Zaolzie na zaproszenie Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki i Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie. Na spotkaniach z młodzieżą i dorosłymi wyjaśniał, kim są właściwie Kaszubi.

■ ■ Nie wszyscy czytelnicy wiedzą, że Kaszubi uważają się za odrębną grupę etniczną. Pod tym względem można chyba znaleźć w ich losach wiele podobieństw do sytuacji Polaków na Zaolziu?

Śląsk to „macierz języka polskiego", a język kaszubski, to język pomorski. Z językiem polskim tworzą wspólnie rodzinę lechicką wśród języków zachodnosłowiańskich. Warto sobie uświadomić, że Kaszubi to resztki Słowian na południowym brzegu Bałtyku. Określenie Pomorzanie otrzymaliśmy od tych, którzy do nas przyszli - doszli aż „po morze". Kaszubi, Kaszubia to nazwa pierwotna. Naszymi sąsiadami byli Prusowie. Pozostały po nich przedmioty kultury materialnej, ale też kilkadziesiąt słów przejętych do języka kaszubskiego. W sensie etnicznym były to wprawdzie różne plemiona (Kaszubi - Słowianie, Prusowie - to plemię Bałtów), ale miały wspólne losy w późniejszym państwie krzyżackim.

Wy - Polacy na Zaolziu - mieliście do czynienia z germanizacją i czechizacją, u nas chodziło o germanizację, ale też o stosunek do nas wielu Polaków. Zwłaszcza w XIX w. tożsamość kaszubska była niemile widziana. Mówiono: „Jesteś Polakiem - po co jeszcze Kaszubą?" (właściwą formą jest Kaszuba, ale językoznawcy uznają również spolszczoną formę Kaszub).

Historia oczywiście się liczy, ale liczy się też dzień dzisiejszy i przyszłość. Z myślą o przyszłości organizując przed paru laty drugi Kongres Kaszubski, zaprosiliśmy do uczestnictwa w nim również Niemców z Pomorza Przedniego (po niemiecku to się nazywa Vorpommern), które jest dziś częścią landu Meklemburg. Chodzi o region, którego stolicą jest Schwerin, miejsce, gdzie kiedyś żyli Słowianie. Żartowaliśmy przy tej okazji, że Pomorze jest jedynym regionem Polski, który ma swoje przedstawicielstwo w Unii Europejskiej. Ale mówiąc serio, wierzę, że nasze tereny są najlepiej do przystąpienia do Unii przygotowane - właśnie dzięki tradycji wielokulturowości. Istnieje tylko problem umiejętnego wykorzystania naszych możliwości.

■ ■ Zostaliśmy jednak jeszcze na moment przy historii. Jakie są najstarsze dokumenty mówiące o Kaszubach?

Nazwa Kaszubia pojawia się w XIII w. dzięki franciszkanom i joannitom - zakonom, które były bliżej ludu i w końcu wsłuchały się w to, jak lud siebie nazywa. Książęta szczecińscy, a po nich władcy niemieccy cały czas używali tytułu „Dux Casuborum et Pomeranorum". Nie używali go natomiast książęta gdańscy, którzy zresztą wymarli w końcu XIII w. Jednocześnie jednak Pomorze Zachodnie było w latach późniejszych protestanckie, co w tym wypadku oznaczało również bardziej niemieckie. Kaszubskie tradycje oraz język zachowały się w większym stopniu na Pomorzu Wschodnim. Reformacja dokonała wśród nas podziału. Pierwsze zabytki piśmiennictwa Kaszubskiego - polskiego z kaszubizmami - tak jak „Duchowne pjesni Morcyna Lutra" - pojawiły się na zachodzie, jednak wskutek polityki pruskiej, której narzędziem był kościół protestancki, bardzo szybko postępowała w tym regionie germanizacja. W części wschodniej Pomorza w ramach Prus Królewskich i polskiego Kościoła katolickiego łatwiej było o przetrwanie języka, który do pewnego stopnia był tolerowany również w Kościele. Istota kaszubszczyzny wiązała się z przeciwstawianiem się ekspansji niemieckiej. Fenomenem jest, że Kaszubi przyjęli cywilizację niemiecką, ale kulturę duchową polską.

Dopiero w czasie Wiosny Ludów Florian Ceynowa - ojciec regionalizmu kaszubskiego, wytyczył program odrodzenia kaszubszczyzny. Jago działalność napotkała na pewien opór ze strony ówczesnych elit intelektualnych Pomorza. Długo nie chciano uznać odrębności językowej Kaszubów ze względów politycznych. Dziś można powiedzieć, że kaszubszczyzna to najlepiej zbadany teren językowy słowiańszczyzny.

■ ■ Również w czasie II wojny światowej losy Kaszubów miały wiele momentów podobnych do losów Polaków na naszych ziemiach.

- Kaszuby wchodziły w skład Reichsgau Danzig Westpreusen. Tutaj przebiegły pierwsze masowe eksterminacje na terenach dzisiejszej Polski, gdy hitlerowcy zabrali całą miejscową elitę. Później zaproponowano Kaszubom wybór: albo volkslista, albo obóz. Powstała tajna organizacja „Gryf pomorski". Młodzi szli do wermachtu i uciekali do wojska polskiego na Zachodzie lub Wschodzie.

W 1945 wojska radzieckie przyszły na Kaszuby z Zachodu - uprzednio front obszedł ten teren. Nastąpiły rabunki, gwałty i wywóz na Syberię. Polska Ludowa starała się ujednolicić naród, a przede wszystkim zachęcić i przekonać do nowej rzeczywistości.

▲ *Józef Borzyszkowski.*
Fot. autorka

W 1946 r. odbył się Kongres Kaszubski, zaistniała możliwość pewnego rozwoju folkloru i muzealnictwa. W 1956 r. powstało Zrzeszenie Kaszubskie (później: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie). Organizacja ta przetrwała komunizm i zachowała swoją niezależność - nie przystąpiła do Frontu Jedności Narodu, do PRON - w czasie stanu wojennego. Można nawet powiedzieć, że była schronieniem dla opozycjonistów. W ten sposób po 90. roku społeczność kaszubska była dobrze przygotowana do przyjęcia demokratycznych zmian.

■ ■ A więc Kaszubi chcieli się po ustaniu zagrożenia niemieckiego w jakiś sposób wyodrębnić od reszty Polaków?

- Uważamy się za grupę etniczno-kulturową, a nie narodowościową. W sensie świadomości narodowej od czasu Wiosny Ludów Kaszubi są Polakami. Jest to podwójna tożsamość - pomorska i ogólnopolska, której inni Polacy często nie rozumieją. Podstawową wartością określającą tożsamość jest dla nas język. Oprócz tego chodzi o pewien etos kaszubski, dla którego charakterystycznymi cechami są pracowitość, skromność, gościnność...

Społeczność kaszubska bywa utożsamiana z wsią, rybactwem, ale już w XIX w. mamy udokumentowany wśród Kaszubów stan trzeci, a więc rzemieślników i kupców. „Żyd wyprowadzi w pole 10 Niemców, a Kaszub 10 Żydów" mawiano w XIX w. w Gdańsku.

■ ■ Wspominał pan o roli Kościoła w walce z germanizacją. Czy dzisiaj Kaszubi - Polacy nadal deklarują się jako katolicy?

- Podam jeden przykład. W ubiegłym roku odbyła się wielka Kaszubska Pielgrzymka do Ziemi Świętej. Wtedy też zawieszono i poświęcono w świątyni »Ojcze Nasz« tablicę z kaszubskim tekstem modlitwy pańskiej.

■ ■ Jaka jest obecna sytuacja języka kaszubskiego?

Badania socjologiczne przeprowadzone pod koniec lat 80. wykazały, że jest ok. 300 tys. Kaszubów, którzy mówią po Kaszubsku. Do tego dochodzi ok. 200 tys. osób, które nie używają tego języka, ale czują się Kaszubami. Dość liczna diaspora kaszubska mieszka w Niemczech i w Ameryce.

W Polsce Kaszubi mogą korzystać z prawa mniejszości, w myśl którego dwadzieścia podpisów w gminie wystarczy, by zobowiązać dyrekcję szkoły do wprowadzenia nauczania języka kaszubskiego. Od kilku lat na Uniwersytecie Gdańskim jest lektorat języka kaszubskiego, powstało roczne studium dla nauczycieli. Kaszubszczyzna poza Zrzeszeniem i wszystkimi jego ogniwami oraz wydawnictwami na czele z miesięcznikiem „Pomerania" jest słyszalna w radiu (pół godziny w tygodniu), w telewizji (20 min.), w prasie lokalnej, w dodatku do „Dziennika Bałtyckiego".

Zdarza się, że pokolenie dziadków czy rodziców, które samo mówi jeszcze po Kaszubsku, odradza dzieci od uczenia się tego języka, uważając to za niepotrzebne. Ale w końcu jeśli mówimy, że Unia Europejska to tworzenie nowej jakości, więc bądźmy twórcami. Wnieśmy coś do tej Europy - swoją kulturę, troszkę inną mentalność, inną osobowość. Jeśli będziemy mieli przed sobą tylko „czubek nosa" - wartości materialne, to w końcu może nam zostać tylko język angielski i niemiecki.

Minął już wiek XIX - wiek narodów, a XX wiek pokazał nam, jakie mogą być skutki przeceniania znaczenia narodów. Troszczmy się o swoje, rozwijajmy swoje, a jednocześnie bądźmy ciekawi innego świata. Dla mnie ideałem jest wielokulturowe Pomorze jako moja mała ojczyzna. Nasi dziadowie przechowali język i tradycje, a jednocześnie opanowali język polski, z którym spotykali się w kościele i od czasu do czasu w polskich gazetach, oraz język niemiecki.

■ ■ Jak ocenia pan wizytę na Zaolziu?

- Był to pobyt na „krótki dystans", ale i tak dużo zwiedziłem. Spotkałem się z gimnazjalistami i dorosłymi, mam nadzieję, że będzie to dla obu stron korzystne. Wierzę, że w przyszłości może się między naszymi regionami rozwinąć wymiana doświadczeń - również gospodarczych - choćby z dziedziny turystyki. A już dziś mógłby któryś zaolziański zespół przejechać na Festiwal Folkloru Ludów Europy organizowany przez Kaszubskie Liceum Ogólnokształcące w Brusach.

Dziękuję za rozmowę.

DANUTA BRANNA

INTERESUJĄCY PROGRAM OBCHODÓW 110. ROCZNICY URODZIN GUSTAWA MORCINKA

Kto napisze wspomnienia?

Zgodnie z naszą wcześniejszą zapowiedzią, w sierpniu i wrześniu br. w Skoczowie z inicjatywy ZG Towarzystwa im. Gustawa Morcinka zorganizowane zostaną obchody 110. rocznicy urodzin tego pochodzącego z Karwiny pisarza (25 VIII 1891 - 20 XII 1963). Uroczystości, których celem jest popularyzacja wartości przemijających i trwałych w autoportrecie Gustawa Morcinka, przebiegać będą pod hasłem „Świat postrzegany rozumem - odbierany i pisany sercem".

Otrzymaliśmy program imprez i akcji, które urządzone zostaną w ramach tych obchodów. Na szczególne zainteresowanie zasługują dwie wystawy: wystawa okolicznościowa **„Karwina Gustawa Morcinka" ze zbiorów Józefa Chmiela z Darkowa** (VIII-IX 2001) oraz wystawa okolicznościowa **„Życie i twórczość Gustawa Morcinka w świetle dokumentów" ze zbiorów Muzeum im. G. Morcinka w Skoczowie** (VIII-XII 2001).

Godny uwagi mieszkańców Zaolzia jest także **konkurs na wspomnienia, teksty monograficzne bądź literackie o Gustawie Morcinku**. Organizatorzy zapowiadają, że najlepsze prace opublikowane zostaną w Kalendarzu Skoczowskim 2002 i na łamach „Gazety Skoczowskiej". Termin nadsyłania prac (pod adresem: ZG Towarzystwa im. G. Morcinka, ul. Fabryczna 5, 43-430 Skoczów, tel./fax 0048-33 853 29 13) mija w sierpniu 2001 roku.

▲ *Gustaw Morcinek. Portret z 1961 roku.*
Fot. archiwum (ow)

Naszych teoretyków literatury i etnografów zapewne zainteresuje, że przewidziana jest również sesja popularno-naukowa poświęcona twórczości Morcinka. Odbędzie się ona 21 IX w godz. 10.00 -13.00 w sali Szkoły Podstawowej nr 1 im. G. Morcinka w Skoczowie. Jednocześnie przebiegać będzie kiermasz wydawnictw regionalnych.

Obchody rocznicowe w Skoczowie są też okazją dla naszych (szczególnie karwińskich?) szkół, by w sobotę 22 IX wspólnie ze szkołami z Polski zaprezentować się podczas przeglądu programów artystycznych i w korowodzie przebierańców, który utworzą postaci literackie z książek G. Morcinka. Korowód wyruszy z boiska szkolnego (SP nr 1) i przejdzie ulicami miasta na plac w sąsiedztwie basenu „Delfin", gdzie odbędzie się festyn.

Jak się dowiadujemy, organizatorzy gwarantują delegacjom szkół w sobotę 22 IX bezpłatny godzinny pobyt na basenie, w niedzielę zaś wycieczkę turystyczną.

Współorganizatorami skoczowskich obchodów 110. rocznicy urodzin Gustawa Morcinka są animatorzy i sponsorzy życia społeczno-kulturalnego miasta Karwiny (m.in. firma „Katim"), a także ruch „Wspólnota-Coexistentia".

(s)

Zmniejszenia Helgi Berger

Rozpoczęły się wakacje szkolne i teatralne. Również wspaniale odnowiony ostrawski Teatr im. Antoniego Dvořáka, zamknął swoje podwoje oraz mini wystawę swej pracownicy, Helgi Berger, w galeryjce we foyer na piętrze.

Zachwyca sam teatr swą nową szatą zewnętrzną, ale przede wszystkim swym wnętrzem. Jest to istna świątynia sztuki, zrekonstruowana do swego pierwotnego wyglądu. Widz tutaj, poza przeżyciami artystycznymi wynikającymi z przedstawienia teatralnego, może się zachwycać estetyką samego obiektu teatralnego. A jeżeli i tego będzie mu za mało, może swe estetyczne wrażenia i przeżycia wzbogacić, oglądając podczas przerw lub przed przedstawieniami, wystawy obrazów, na ogół pracowników teatru. W czerwcu wystawiała tu swe obrazy, nazwane przez malarkę „Zmniejszeniem", Helga Berger, wdowa po znanym u nas Adamie Bergerze, też byłym pracowniku tego teatru, których córka Ewa, kończy w Pradze studia reżyserskie.

Ja chciałem jednak o malarstwie Helgi Berger. Wystawianych kilkanaście obrazów, tematycznie związanych jest z teatrem. Są to plastyczne refleksje z niektórych scen, raczej postaci scenicznych, operowych lub baletowych, powiązanych z życiem prywatnym malarki, artystyczne wspomnienia o Adamie, o minionych wspólnych wędrówkach po świecie sztuki (teatr, literatura, malarstwo oraz podróże zagraniczne), które tworzą miniaturowy świat wspomnień, wszystkiego, co wzniosłe i piękne.

Helga Berger wprowadziła tu nową technikę malarsko-graficzną. Na zreprodukowane technicznie (ksero) obrazy (nowe i starsze), zmniejszone nieco, rysunkiem uwypukla niektóre jego szczegóły, nadając im plastyczność i wyrazistość.

Obrazy są to piękne i poprzez swą miniaturowość, w porównaniu z poprzednimi tendencjami wielkich płócień, aż proszą się o to, by oglądający zapragnął powiesić je na ścianie własnego mieszkania. Naturalnie odbiorca tego rodzaju obrazów, więcej w nich znajdzie, mając jakie takie obycie ze światem teatru, a najbardziej będą one przemawiały do tych, którzy na bieżąco towarzyszą przedstawieniom ostrawskiego teatru.

Zmiejszenia Helgi Berger warto by sprowadzić do niektórych naszych galerii - chociażby do teatru czeskocieszyńskiego lub biblioteki frysztackiej.

KAZIMIERZ JAWORSKI

ŚWIĘTO „ŚLĄSKA" - CZAS NA POPISY I SNUCIE PLANÓW

Za dwa lata półwiecze

W ostatni weekend czerwca Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk" im. Stanisława Hadyny po raz trzeci urządził w swojej siedzibie w Koszęcinie wielki plenerowy piknik artystyczny pod nazwą „Święto Śląska".

Święto jest wydarzeniem kulturalnym, które zespół organizuje we współpracy z władzami gminy Koszęcin. Były to dwa dni znakomitej zabawy na błoniach koszęcińskiego zamku, w której brały udział tłumy publiczności z całego Śląska i nie tylko.

Poza koncertem w wykonaniu ZPiT „Śląsk" i jego gości (w tym dziecięcych zespołów folklorystycznych), w niedzielę 1 lipca w dyrekcji odbyło się posiedzenie Rady Artystycznej „Śląska", któremu przewodniczył Daniel Kadłubiec. Zastanawiano się m.in. nad wzbogaceniem repertuaru „Śląska" o folklor różnych regionów ziemi śląskiej - np. pszczyńskiego, rybnickiego, cieszyńskiego, opolskiego i innych. Zapadła decyzja, że z okazji 50-lecia istnienia ZPiT „Śląsk" w roku 2003 wydanych zostanie 10 płyt kompaktowych, ilustrujących dotychczasowy dorobek zespołu. W dniach 13 i 14 października br. zostaną zorganizowane w Cieszynie i Wiśle „Dni Stanisława Hadyny", w ramach których odbędzie się seminarium naukowe oraz konkurs śląskich pieśni ludowych.

(J. W.)

„Upływa szybko życie, jak potok płynie czas..."

Dnia 7. 7. 2001 obchodzi zacny jubileusz 90 lat szanowny pan

WIKTOR JĘDRZEJCZYK

z Orłowej-Lutyni. Z tej okazji wszystkiego najlepszego, dużo szczęścia, zdrowia i pomyślności na dalsze lata życzą synowie Czesław i Krystyn z rodzinami. B-090

Serdeczne gratulacje

MAŁGORZACIE KANTOR

z okazji ukończenia studium magisterskiego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagielońskiego w Krakowie i uzyskania dyplomu Szkoły Prawa Amerykańskiego Catholic University of Washington przesyłają Marek, rodzice, siostra Ewa z mężem oraz Palowscy. B-097

„Upływa szybko życie, jak potok płynie czas...".
„Półmetek życia dziś zastał Ciebie
jubilatko wśród nas.
Twych wspomnień i przeżyć
księgę wertować trzeba dziś
dopełniać wszak jej karty
to Twe zadanie, wiesz.
Niechaj więc księga życia wypełni się radością
i serce Twe się grzeje najbliższych Twych miłością".

W dniu 10 lipca obchodzi swój zacny jubileusz

pani WANDA KANTOR

z Milikowa. Z tej okazji życzenia pomyślności i zdrowia oraz spełnienia wszystkich marzeń składają panie ze szkoły i przedszkola Milików oraz zarząd MK PZKO. B-059

Dnia 7 lipca br. obchodzi swój piękny jubileusz

pani JANINA WIGŁASZ

z Orłowej. Z tej okazji życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia i szczęścia na dalsze słoneczne lata składają kochający mąż, córki Andrejka, Jola, wnuk Adrianek oraz najbliższa rodzina. RK-371

Dnia 8. 7. 2001 przypada 1. rocznica śmierci naszej Kochanej Matki, Babci, Prababci

śp. EWY KISZOWEJ

z domu Wałach, ostatnio zamieszkałej w Wędryni. Z miłością i szacunkiem wspomina córka z rodziną. OL-205

Dnia 9 czerwca obchodziłaby swe 73. urodziny a 8 lipca przypomnimy sobie smutną 10. rocznicę przedwczesnej śmierci naszej Nieodżałowanej Żony, Matki i Babci

pani OLGI RANOSZOWEJ

z Łazów, później z Karwiny-Frysztatu. Wszystkich, którzy pamiętają, prosimy o krótką chwilę refleksji. Najbliżsi. RK-374

■ kronika rodzinna

Dnia 6. 7. 2001 mija 25 lat od śmierci naszego Ojca, Dziadka, Pradziadka i Teścia

śp. JÓZEFA SZCZERBY

pochodzącego z Szumbarku. Długie lata z rodziną żył w Gutach, ostatnio zamieszkały w Czeskim Cieszynie. 4 listopada upłynie 13 lat od śmierci Jego Żony, naszej Matki, Babci, Prababci i Teściowej

śp. MARII SZCZERBOWEJ

pochodzącej z Gutów. Zaś 27 sierpnia upłyną 3 lat od śmierci Ich Wnuka

śp. DUŠANA MARTINÍKA

który tragicznie zmarł w wypadku samochodowym w wieku 33 lat, pozostawiwszy żoną Lenkę, syna Jakuba i córkę Kristynkę. Wspominają córki i syn z rodzinami. AD-063

Dnia 9 lipca mija druga rocznica zgonu

śp. ADOLFA FARNEGO

z Grodziszcza.
W dniu 7 lipca nasz Drogi Zmarły obchodziłby swoje 70. urodziny. O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina. B-091

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i przyjaciół, że dnia 3. 7. 2001 zmarł w wieku 68 lat nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. HUBERT RAJNOCH

z Olbrachcic. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek, dnia 9. 7. 2001 o godz. 13.00 z kościoła rzym.-kat. w Karwinie-Frysztacie. Zasmucona rodzina. RK-385

W głębokim smutku pogrążeni podajemy do wiadomości, że po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 90 lat nasz Ukochany Ojciec, Dziadek, Teść, Szwagier i Wujek

śp. ks. JERZY WAŁACH

pastor ewangelicki zamieszkały w Hawierzowie-Suchej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 10. 7. 2001 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Błędowicach. Zasmucona rodzina. OL-211

Dotknięci głębokim bólem podajemy do wiadomości, że po ciężkiej chorobie zmarł 2 VII 2001 w wieku 58 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat, Teść, Szwagier i Wujek

śp. inż. EMIL ZMEŁTY

zamieszkały na Karpętnej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 10 lipca o godz. 15.00 z kościoła ewang. w Bystrzycy. W smutku pogrążona rodzina. B-094

WEEKEND POD ZNAKIEM MUZYKI FOLK I COUNTRY

IX Festiwal Na Pograniczu

W dniach 13-14 lipcu odbędzie się w Łomnej Dolnej IX Festiwal Na Pograniczu, którego organizatorem jest Regionalne Koło organizacji „Matice slezská". Festiwal ten ma charakter przeglądu czeskich, polskich i słowackich zespołów muzycznych grających w stylu folk i country.

Zdecydowaną przewagę będą miały grupy muzyczne z RC. Jak wynika z programu, który wpłynął do naszej redakcji, Polskę reprezentować będzie tylko „Czeczel Band" a Słowację „Jej družina". Obie te kapele wystąpią w sobotniej gali koncertowej, która zaczyna się o godz. 14.

Natomiast piątkowy program „Blaf z przyjaciółmi" rozpoczyna się o godz. 17 a wezmą w nim udział: Blaf, Douda Band, Tempo di vlak, Šajtar, Sluníčko, Petr Brandejs Band, Fleret i Jarmila Šuláková. Po tym bloku przewidziano jam session z udziałem grup Šajtar, Blaf i in.

Sobotni program zainauguruje o godz. 10 konkurs grup i solistów ubiegających się o „awans" do popołudniowej gali koncertowej. Zwycięzcy tego konkurs rozpoczną koncert galowy. A po nich kolejno grać będą: Cymbelín, Nikol Kantorowa, Drops, Folk Team, Jej družina (Słowacja), Úspěch, Poupata, Barel Rock, Czeczel Band (Polska), BG Styl, Hradišťan i Jiří Pavlica, Red Hats (Czerwone kapelusze), Nadoraz i muzyczna niespodzianka... Na godz. 22 organizatorzy zapowiadają na estradzie „Łomnianka" country bal, który muzycznie oprawi grupa Drops. Dla amatorów piosenek biwakowych przygotowano ognisko, przy którym zagra Tempo di vlak.

Prezenterem imprezy będzie, jak zawsze, Josef Mlok Grim, laureat „Złotej Porty". W obiektach starego tartaku czynna będzie wystawa Muzeum Ziemi Cieszyńskiej: „Przyprawy naszych babć".

Orgnizatorzy zapowiadają, że dla uczestników imprezy wydzielone zostaną pola namiotowe, a także zapewni się wahadłową komunikację autobusową pomiędzy dworcem kolejowym i amfiteatrem.

(s)

■ Z ŻYCIA PZKO ■ Z ŻYCIA PZKO ■ Z ŻYCIA PZKO

SKRZECZOŃ (D.G.) - Program festynu, który odbył się 30 VI w ogrodzie MK PZKO, wypełniła „Skotnica" z Orłowej-Lutyni z widowiskiem „Przy sobocie po robocie" oraz miejscowy chór (dyr. Irena Szeliga). Do tańca grał zespół MK „Krater" (Zbigniew Ożóg). Powodzeniem cieszyła się wystawa zdjęć i wycinków z gazet dotyczących piłkarzy ręcznych Banika Karwina, których kolekcjonerem jest członek koła, Mieczysław Pietrzyk.

* * *

RYCHWAŁD (J.R.) - W części artystycznej festynu MK PZKO (30 VI) wystąpiły chóry „Lutnia" i „Rychwałdzianie", którymi dyrygował Władysław Rusek, prezes MK PZKO, a także gościnnie „Skotnica" z towarzyszeniem kapeli Bronisława Bednarza. W festynie udział wzięła mieszkająca w Koszalinie rychwałdzianka Janina Galocz z Wójtalów. Przy okazji pobytu w swej rodzimej wiosce spotkała się z kolegami, którzy 63 lata temu zdawali z nią maturę w gimnazjum orłowskim.

* * *

LUTYNIA DOLNA (ms) - Chór mieszany MK PZKO „Lutnia" zakończył swój 93. sezon śpiewaczy dwoma występami: na wiankach w Wierzniowicach i na festynie w Rychwałdzie. W Wierzniowicach oprócz „Lutni" wystąpili śpiewacy z Łazisk, „Odrzanki" z Odry, uczniowie czeskiej miejscowej szkoły oraz młodzież szkolna z Łazisk. Do tańca grała lutyńska orkiestra dęta oraz zespoły rockowe. Gośćmi honorowymi imprezy były delegacje samorządów gmin Gorzyce, Godów i Lutynia Dolna oraz konsul RP w Ostrawie, Marian Ozimek z rodziną, a także sponsorzy.

Lipcowy „Zwrot"

CZ. CIESZYN (kor) - Wcześniej niż w poprzednich miesiącach pokazał się najnowszy numer miesięcznika społeczno-kulturalnego PZKO „Zwrot". Do wielu prenumeratorów dotarł już w środę, ci zaś, którzy co miesiąc przychodzą po miesięcznik do redakcji, mogą tak uczynić od razu w poniedziałek.

„Wiadomo - urlopy to czas najlepszy dla lektury, a uważamy, że wszyscy Zaolziacy chętnie sięgną w wolnym czasie po nasze pismo. Myślę, że jest co czytać... Zresztą również kolejny numer »Zwrotu« pojawi się zaraz w pierwszych dniach sierpnia..." - powiedziała „GL" redaktor naczelna Elżbieta Stróżczyk.

■ kina

KARWINA - Reflex: Ojciec rodziny (7, 8, godz. 17.00, 20.00), Purpurowe rzeki (9, godz. 17.00, 20.00), **Centrum:** Meksykańczyk (7, 8, godz. 20.00; 9, godz. 17.45), KOndoMEDIE (7, 8, godz. 17.45; 9, godz. 20.00), **Kino letnie**: O krok od sławy (7, 8, godz. 21.30), **CZESKI CIESZYN - Central**: Czekolada (7, 8, godz. 17.15, 19.30), Mały Nicky (9, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** Kolektywny urlop (7, 8, 9, godz. 17.30), **BYSTRZYCA - Miejscowe kino**: Czego pragną kobiety (7, godz. 19.00).

Domy rodzinne
1. Dom rodzinny w Oldrzychowicach, ładny, podpiwniczony. Ogrzewanie centralne na gaz i paliwo stałe, 2 mieszkania, ogród. Odpowiedni do mieszkania i rekreacji. Cena do uzgodnienia.
2. Dom rodzinny w Karwinie z r. 1972, parcela 21 785 m², garaż, gaz, elektryczność, wodociąg państwowy, studnia. Cena do uzgodnienia.
3. Dom rodzinny w Trzyńcu-Podlesiu, w rekonstrukcji, parcela 5160 m², 2 mieszkania. Gaz, woda, elektryczność na miejscu. Cena do uzgodnienia.

Parcele
1. Proponujemy parcele różnej wielkości do różnych celów w Bystrzycy n. O., Żukowie Górnym i Dolnym, Mistrzowicach, Łomnej Górnej, Wędryni, Cz. Cieszynie - Sibicy.

Garaże
1. Większy garaż w Trzyńcu - Łyżbicach - ok. 30 m². Cena do uzgodnienia.
2. Klasyczny garaż szeregowy w Cz. Cieszynie przy ulicy Nová Tovární. Cena do uzgodnienia.
3. Garaż z parcelą w Cz. Cieszynie - koło mleczarni, w dobrym stanie. Cena do uzgodnienia

Mieszkania
1. Sprzedaż mieszkania spółdzielczego 1 + 3 w Cz. Cieszynie, ul. Polní, 1. piętro, tynk, przerobiona kuchnia. Cena do uzgodnienia.
2. Sprzedaż mieszkania spółdzielczego 1 + 4 w Cz. Cieszynie, ul. Okružní, 6. piętro, kąt jadalny. Cena do uzgodnienia.
3. Sprzedaż mieszkania spółdzielczego 1 + 3 w Cz. Cieszynie, ul. Kysucká - wolne od zaraz. Cena do uzgodnienia.
4. Zamiana mieszkania państwowego 1 + 3 w Hawierzowie za jakiekolwiek - również spółdzielcze w Cz. Cieszynie. Pilne.

Ogrody
1. Ogrodzony płotem ogród w Cz. Cieszynie - Stanisławicach z małą chatką. W pobliżu woda, elektryczność, gaz. Cena do uzgodnienia.
2. Ogród ok. 650 m² w Cz. Cieszynie koło Perexu. Gaz, wodociąg, elektryczność, kanalizacja na miejscu. Cena do uzgodnienia.

Obiekt komercyjny: - Czeski Puńców
1. Obiekt z budynkiem gospodarczym, garażem podwójnym, parcelą 20000 m². Pomieszczenie z barem, 1 x pokój z łazienką, 2 x WC, na poddaszu 2 x pokój z łazienką i WC, kuchnia - kuchenka, bojler. Cena do uzgodnienia.

Pomieszczenia: - wynajem
1. Pomieszczenia w atrakcyjnym miejscu w Cz. Cieszynie na rynku, odpowiednie dla biur lub do działalności handlowej, ok. 140 m², zaplecze socjalne, wystawa sklepowa. Cena do uzgodnienia.
2. Pomieszczenia - 3 biura przy ul. Karwinskiej w Cz. Cieszynie, zaplecze socjalne. Cena do uzgodnienia.
3. Pomieszczenia magazynowe (3 obiekty) w Trzanowicach, powierzchnia ogółem ok. 1100 m². Rampy ładunkowe do dyspozycji. Cena do uzgodnienia.

Dla konkretnych klientów poszukujemy mieszkania spółdzielcze 0+1, 1+1, 1+2 w Cz. Cieszynie i Trzyńcu.

Oferuje: Jan Czernek, Štefánikova 21, 737 01 Český Těšín, tel.: 0659-711842, tel. kom.: 0606-757577, e-mail: czernek@iol.cz

CZERNEK

OLZA-2158

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej** - Stała ekspozycja - „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945".

▲ „Broń ze zbiorów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Muzeum Techniki w Pietwałdzie:** - Stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwińskiem i Ostrawskiem", „Dźwięk i czas". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

ORŁOWA, Stary rynek nr. 77 - Do 21. 10. 2001 wystawa „Drogą i bezdrożami". Otwarte: wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **MUSAION HAWIERZÓW** - Do 21. 10. 2001 wystawa: „Srebrna biżuteria strojów Śląska Cieszyńskiego". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

INTERKLUB Karwina-Frysztat - Do 19. 8. wystawa: „Jak to ze lnem było". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HT I MIASTA TRZYŃCA - GALERIA NA SCHODACH - Do 15. 7. wystawa „Petr Ostružka - Australia - fotografie - wrażenia". Otwarte: wt-pt: 9-16, nie. 13-17.

HOTEL „JAWOR" RZEKA - Do 30. 7. wystawa „Josefa Novický - obrazy". Stała galeria „Na korytarzu" - „Spojrzenie na minione wystawy".

■ co, gdzie, kiedy

ŁĄKI - Tradycyjne spotkanie łęczanin odbędzie się w sobotę 14. 7. od godz. 14.00 w arealu „Hájenky" w Łąkach na Zaciszu.

CIERLICKO-KOŚCIELEC - Kluby Kobiet Cierlicko-Kościelec, Centrum, Grodziszcz i Stanisławice zapraszają Panie na spotkanie we wtorek 10. 7. o godz. 17.45 do Domu Polskiego na Kościelcu. Przynosimy do oceny i degustacji sałatki jarzynowe.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" - Zaprasza na wycieczkę do Wisły-Mały Stożek w dniu 10. 7. Zbiórka na dworcu autobusowym w Cieszynie (Polska) 8.10. Trzeba zabrać paszporty oraz dowody osobiste.

JABŁONKÓW - Komitet Organizacyjny 54. Gorolskiego Święta zaprasza prezesów podbeskidzkich MK PZKO oraz przewodniczących innych organizacji biorących udział w sprzedaży stoiskowej w Lasku Miejskim podczas Gorolskiego Święta na zebranie dnia 14 lipca o godz. 15.00 do Domu PZKO.

■ oferta pracy

POSZUKUJĘ OSOBY do prowadzenia administracji w gabinecie stomatologicznym. Wymagania: wykształcenie średnie, znajomość języka czeskiego i polskiego, obsługa PC. Informacje pod nr. tel.: 0608 306 302 w godz. 18.00 - 20.00. AD-067

■ usługi

MALOWANIE DACHÓW od 80 Kč/m2, okien, elewacji od 90 Kč/m2. 0659/742469 p. Balicki. OL-210

CS Assist Consult s. r. o., zagraniczna spółka asystencyjna z siedzibą w Pradze, poszukuje na pełny etat uzdolnionych organizacyjnie, solidnych i samodzielnych pracowników do wydziału asystencji medycznej. Wymagamy aktywnej znajomości języka angielskiego w kombinacji z językiem polskim, umiejętność posługiwania się PC, dobrych zdolności komunikatywnych oraz odpowiedzialności. Oferujemy ciekawą i odpowiedzialną pracę w mniejszym zespole, przyjemne środowisko pracy oraz odpowiednie wynagrodzenie finansowe. Zainteresowanych proszę dzwonić pod nr. tel.: 02/ 22 111 111. OLZA 2156

FORTISSIMO

Fortissimo, spol. s r.o.
zatrudni od 28. 7. 2001
pracownika
kantoru wymiany walut

Wymagamy:
- wykształcenie średnie
- sumienność, uczciwość
- umiejętność pracy z PC

Oferujemy:
- zatrudnienie na stały etat
- odpowiednie wynagrodzenie

Miejsce zatrudnienia:
- Hypermarket TESCO Frýdek-Místek

Zgłoszenia wraz z życiorysem prosimy przesyłać do 13 lipca br. pod adresem:
Fortissimo, spol. s r.o., Lidická 1264, 739 61 Trzyniec
Tel. 0659 / 335 000, e-mail: info@devizy.cz

OLZA-2157

GŁOS LUDU ✦ W Vydavatelství OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Bittmar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 6607111, sekretariat 6607252, dział sportowy 6607258, redaktorzy 6607242, 6607249, 6607256, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Ogłoszenia przyjmowane są w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie; w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA", przy ulicy Čapka 7 w Cz. Cieszynie w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.30 w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Předplatné tisku, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia: tel. 05/41 23 32 32, fax: 05/41 61 61 60, e-mail: abocentrum@pns.cz; reklamacje: 0800 - 171 181. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222

ZNAK TOWAROWY STACHURSKY

Typ niepokorny

Tak zwana branża muzyczna go nienawidzi. Nie pisano o nim w gazetach, nie pokazywano go w telewizji, jego utworów nie odtwarzano w rozgłośniach radiowych. Miliony fanów znają i cenią jego muzykę już od kilku lat, natomiast dla innych pozostawał postacią całkowicie anonimową. „Anonim", który sprzedaje najwięcej płyt w Polsce i rocznie gra największą liczbę koncertów.

Stachursky znakomicie funkcjonuje na rynku muzycznym od 1994 roku, kiedy to nagrał przebojowy utwór „Taki jesteś". Wielbiciele zaliczają jego twórczość do nurtu muzyki dance, przeciwnicy przypięli mu łatkę discopolowca. Stąd pewnie wieloletnia zmowa milczenia wokół zjawiska kultury masowej, jakim jest Stachursky. Sam muzyk potwierdza fakt, że w rozgłośniach radiowych taśmy z jego nagraniami lądowały w koszu na śmieci. Cisza medialna wokół muzyka skończyła się - choć nie na dobre - w ubiegłym roku, kiedy to dzięki głosom setek tysięcy ludzi zwyciężył w plebiscycie „Superjedynki", co dało mu prawo do występu na festiwalu piosenki w Opolu. W tym roku ponownie wystąpił w Opolu już pod patronatem tak liczących się mediów, jak TVP 1 i Super Express.

Tę „odmianę losu" przyjmuje z dystansem i spokojem. Podczas gdy inni artyści odbierali symboliczne złote płyty na estradzie w świetle reflektorów, on odebrał pięć (!) złotych i trzy (!) platynowe płyty w małym opolskim klubie, na kilka godzin przed koncertem w amfiteatrze. Faktycznie nazywa się Jacek Łaszczok, ma 35 lat, żonę i pięcioletniego syna. Pseudonim artystyczny Stachursky towarzyszy mu od początku kariery. Kiedy dziennikarz zarzucił mu, że taka obco brzmiąca nazwa jest tanim chwytem, Jacek Łaszczok odpowiedział:

- Mój pseudonim jest znakiem towarowym, który musiałem zarejestrować. Chciałem się nazwać Stachurski, ale okazało się, że ta nazwa jest już zastrzeżona. Dlatego zarejestrowałem i przyjąłem nazwę w obecnym brzmieniu, ale nie było w tym żadnej marketingowej spekulacji.

Wiele osób do dziś błędnie przypuszcza, że Stachursky to jest nazwa zespołu.

- Stachursky to zawsze była jedna osoba - mówi Jacek. - Ale prawdą jest też, że na każdym etapie działalności dobierałem sobie współpracowników. Początkowo byli to przede wszystkim tancerze, którzy uzupełniali moje sceniczne występy. Teraz korzystam z pomocy moich przyjaciół muzyków, którzy grają ze mną. Dołączyli też do mnie wokaliści, którzy, co podkreślam, nie są żadnym chórkiem, ale pełnoprawnymi wokalistami.

- W 95 roku po raz pierwszy występowałem w Stanach Zjednoczonych - mówi. - Wtedy też pozwoliłem sobie na pierwsze nagranie za granicą i to dało mi obraz pracy w zagranicznych studiach i wywarło wielki wpływ na moją przyszłą pracę. Potem korzystałem z zagranicznych studiów nagraniowych, by uzyskać jak najlepszy efekt. Na przykład we Włoszech udało mi się stworzyć płytę „1996", która jest chyba wzorem profesjonalnej, europejskiej muzyki dyskotekowej końca lat 90.

Oficjalnie Stachursky sprzedał pół miliona płyt i kaset, ale szacuje się, że rocznie piraci sprzedają 600 tysięcy płyt i kaset z jego nagraniami.

- To był wyjazd trochę na zasadzie prywatnych znajomości - mówi Jacek. - A poza tym jedna z moich piosenek jest tam bardzo znana i wykonywana w formie karaoke, co jest dużym sukcesem dla artysty. Zagraliśmy tam kilka koncertów i to było naprawdę wspaniałe doświadczenie. Teraz moje słowa, które kiedyś wypowiedziałem, że każdy przyczółek jest dla mnie ważny, nabierają nowego sensu. Zamierzam promować moją muzykę wszędzie, gdzie tylko mogę. To nie są zapowiedzi bez pokrycia. Coraz częściej w najpopularniejszych stacjach radiowych i telewizyjnych można usłyszeć jego piosenki: „Zostańmy razem", „Gdy zapłaczesz" i „Typ niepokorny".

Stachursky przeskoczył kłody rzucane mu pod nogi przez różnych panów z rozgłośni radiowych i telewizji, którzy decydują o tym, co ma się podobać widzom i słuchaczom.

PIOTR K. PIOTROWSKI (PAI)

Lou Bega w Sopocie

Na tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie, który odbędzie się w dniach 24-25 sierpnia, wystąpi m.in. współczesny król mambo Lou Bega, autor płyt „Tricky, Tricky" oraz najnowszej „Ladies and Gentlemen". Aktualnie jest on wykonawcą na absolutnym topie, i to na całym świecie. Bo kto nie słyszał przeboju „Mambo no 5"? Złośliwi nazywają go jednak gwiazdą jednego sezonu. Jego rodzice poznali się w Niemczech na początku lat 70. Ugandyjski tata o nazwisku Lonbega studiował wówczas biochemię, mama zaś - wyjechała za chlebem z biednej w tamtych czasach Sycylii. David Lonbega, bo tak naprawdę nazywa się nasz artysta, jest najmłodszym z trójki ich dzieci. Natchnieniem dla 24-letniego obecnie artysty są przede wszystkim kobiety. To właśnie o nich śpiewa.

W Sopocie wystąpią ponadto: czeska Cyganka Věra Bílá, francuska wokalistka Natasha Atlas i hiszpański kobziarz Heavia. Będzie też duet Krzysztof Krawczyk - Goran Bregovic oraz „Brathanki".

❖ CIEKAWE PROPOZYCJE ❖ NA RYNKU KSIĘGARSKIM ❖

Wydawnictwo „Olza" poleca:

Na rynku wydawniczym pojawiła się książka Jakuba i Wilhelma Grimm pt. **Baśnie nad baśniami**. W jaki sposób Kopciuszek zmienił się w piękną księżniczkę? Co spotkało Jasia i Małgosię w chatce z piernika Baby Jagi? Dlaczego Królewna Śnieżka musiała mieszkać z krasnoludkami. Jak to było z Czerwonym Kapturkiem? Tego i wiele ciekawych rzeczy dowiecie się czytając „Baśnie nad baśniami" braci Grimm.

W Wydawnictwie Podsiedlik - Raniowski i Spółka w serii Książki szczęśliwego dzieciństwa pojawiła się książeczka pt. **Wiersze i Wierszyki Juliana Tuwima**. Zawiera ona znane wiersze np. Ptasie plotki, Ptasie radio, Zosia Samosia, Bambo, Słoń Trąbalski, Okulary, Lokomotywa i wiele innych pięknych wierszy z dowcipnymi ilustracjami.

Wydawnictwo RTW wydało ciekawą publikację pt. **Podręczny leksykon ptaków**, zawierającą informacje na temat wybranych reprezentantów wszystkich grup ptaków żyjących na całym świecie. W książce tej można znaleźć m.in. barwne ilustracje ptaków, mapy rejonów, które zamieszkują i wiele ciekawych informacji na temat siedlisk, zwyczajów migracyjnych, wielkości, budowy, pożywienia, zachowań i stanu liczebnego.

W serii lektury w komiksie wydana została znana książka **Szatan z siódmej klasy**, opracowana na podstawie książki pod tym samym tytułem, której autorem jest Kornel Makuszyński. Autorem scenariusza „komiksowej wersji" jest Błażej Kusztelski natomiast autorami ilustracji Agata Dorobek i Paweł Kiełpiński. Książka przedstawia ciekawe przygody Adama Cisowskiego, odkrywającego tajemnice, niezwykłe zagadki i ... skarby.

(BJK)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 7 LIPCA

■ **TVP 1:**

7.00 Wszystko o działce i ogrodzie
7.30 Agrolinia
8.00 Do góry nogami (dla dzieci)
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Wakacje z Ziarnem (dla dzieci i rodziców
9.10 Zwierzęta świata: Przygody na błękitnej rafie (s. dok.)
9.40 Walt Disney przedstawia: Sabrina (s.)
10.05 Walt Disney przedstawia: Wymiana studentów (s.)
11.00 Dziedzictwo (s.)
11.45 Wyprzedzić chorobę
12.05 Podróżnik: Majorka i Ibiza
13.00 Wiadomości
13.10 Kobiety Białego Domu (s. dok.)
13.45 Z koszyka pani Wandzi
14.10 O północy (film kanad.)
15.40 Życie ptaków (s. dok.)
16.30 e-SMS
17.00 Teleexpress
17.20 Kochamy Klossa
18.00 Stawka większa niż życie (s.)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Robin Hood - Faceci w rajtuzach (film USA)
21.55 Gala Teleexpressu
23.00 Na linii wroga (film USA)
0.30 Klucz do Rebeki (film USA).

■ **TVP 2:**

7.00 Echa tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 Program lokalny
9.00 Film dokumentalny
10.05 Projekt „X" (cykl rep.)
10.35 Poznajmy je lepiej (s.)
11.30 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
12.00 Sam w lesie (film USA)
13.30 Program dla młodzieży
14.00 Przygody pana Michała (s.)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (s.)
15.30 Śpiewające Fortepiany (teleturniej)
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.30 Jaś Fasola: Partia golfa (pr. rozryw.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
19.00 Alternatywy 4 (s.)
19.55 Jujka według Tyma
21.00 Festiwal Kultury Żydowskiej
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.35 Sobowtór (film USA)
0.10 Festiwal Kultury Żydowskiej
1.00 Trefny szmal (film USA).

■ **TV KATOWICE:**

7.00 Waldo Wspaniały (s.), **7.30** Tommy i Oscar (film anim.), **8.00** Spotkania z tradycją, **8.25** Prognoza pogody, **8.30** Z życia Kościoła, **8.50** TV Katowice proponuje, **9.00** Czterej pancerni i pies (s., 1/21), **10.00** Dziewczyna z okładki (kom. franc.), **11.30** Australijski sposób na życie (s. dok.), **12.25** Książki z górnej półki (mag.), **12.30** Skarbiec (mag. kulturalny), **12.55** Mityczne stwory (film dok.), **13.25** Zaproszenie (mag.), **13.45** Nieujarzmiona Amazonia (s. dok.), **14.35** Cyrkowcy (s.), **15.00** Sport na luzie, **15.25** Czerwony Tulipan - Koncert w Harendzie, **16.10** Wieża (teleturniej), **16.35** Być kobietą (mag.), **17.00** Łowcy przygód, **17.50** Palce lizać, czyli Kuchnia regionalna, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Lata lecą (pr. rozrywkowy), **19.00** Kram z piosenkami (teatr), **20.40** Telekurier bis, **21.00** Piosenki z San Remo, **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **22.00** Kronika Wyścigu Pokoju, **22.30** Belfer 2 (film USA), **24.00** Tandemy.

■ **POLSAT 1:**

6.00 Disco Relax, **7.00** Macie, co chcecie (pr. rozryw.), **7.30** W drodze (mag.), **8.00** Tom i Jerry (s. anim.), **8.30** Faceci w czerni (s.), **9.00** Tajemniczy rycerze (s.), **9.30** Power Rangers (s.), **9.55** Disco Polo Live, **10.45** Pamięci Hope (film USA), **12.30** Ninoczka (film USA), **14.35** Piąty wymiar (s.), **15.30** Informacje, **15.50** Gliniarz z dżungli 2 (s.), **16.45** Jezioro marzeń (s.), **17.35** Potyczki Amy (s.), **18.30** Informacje, **18.55** Hoop Sport Magazyn, **19.00** Podryw kontrolowany (pr. rozryw.), **19.30** Rodzina zastępcza (s.), **20.00** Rozbij bank (gra-zabawa), **21.00** 13. posterunek (s.), **21.30** Losowanie Lotto, **21.35** Szalony Jack: Tunel śmierci (film USA), **23.25** Opowieści z krypty (s.), **23.55** Playboy (s.), **1.35** Ninoczka (film USA), **3.30** Muzyka na bis.

NIEDZIELA 8 LIPCA

■ **TVP 1:**

7.00 Proszę o odpowiedź
7.15 Za czy przeciw
8.00 Czarodziejski peryskop (s.)
8.30 Kuchnia wróżki: Mazurek pani Twardowskiej
8.45 Fotki dla ciotki (mag.)
8.55 Emilka ze Srebrnego Nowiu: Poskromienie Ilzy Burney (s.)
9.50 Lista przebojów
10.25 Życie jak muzyka (s.)
11.20 Od A do Zdrowia
12.00 Anioł Pański (z Watykanu)
12.10 Czasy (pr. katol.)
12.25 Otwarte drzwi (pr. katol.)
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.45 Słoneczny patrol (s.)
14.35 Zaśpiewajcie to jeszcze raz: „I Ty będziesz moją panią" - Marek Grechuta
15.10 Wizja życia (film dok.)
16.05 Historia Depeche Mode
17.00 Teleexpress
17.20 Randka w ciemno (quiz)
18.05 Palce lizać (s.)
18.35 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka: Przygody Myszki Miki i Kaczora Donalda (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 Ptaki ciernistych krzewów (s.)
21.55 MOC (mag. motor.)
22.15 Sportowa niedziela
22.40 Gnoje (film pol.)
0.05 Portret męski we wnętrzu (film dokumentalny).

■ **TVP 2:**

7.00 Kocham Lucy (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 Program lokalny
9.00 Zabawa za miliardy (film dok.)
10.00 Klub podróżnika Dwójki
10.35 Planeta żywiołów (s.)
11.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
12.00 Afryka moich marzeń (s.)
14.00 30 ton! (lista przebojów)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (s.)
15.30 Szansa na sukces (s)
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Święta wojna (s.)
20.00 Song Of Songs Festival - Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej
21.05 Kruk (s.)
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.35 Zwierzenia kontrolowane
23.10 Marek Bukowski: Śmierć za śmierć, czyli Dobry chłopiec (teatr TV)
0.15 Burza (film USA).

■ **TV KATOWICE:**

7.00 Bajki Hektora (film anim.), **7.30** Odkrywcy niewiarygodnych tajemnic (s.), **8.00** Zaolzie (mag.), **8.25** Prognoza pogody, **8.30** Koncert życzeń, **9.00** Klasztory polskie (mag. relig.), **9.30** Czterej pancerni i pies (s.), **10.20** Złota ósemka (s.), **11.20** Kalejdoskop regionalny, **11.30** Film dokumentalny, **12.30** Sport, **13.25** Zagadki na niedzielę, **13.30** Z życia Kościoła (mag.), **13.50** Zagadki na niedzielę, **13.55** Klub Globtrotera, **14.25** Zagadki na niedzielę, **14.30** Zwierzęta z bliska, **15.25** Gościniec (mag.), **15.55** Bank nie z tej ziemi, **16.50** Hallo Krzyżówka (teleturniej), **17.15** Towarzystwo przyjaciół człowieka, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Kalejdoskop regionalny, **18.30** Z biegiem lat, z biegiem dni (s.), **20.05** Sport, **21.00** Opowieści Erwina Respondka, **21.30** Aktualności, **21.40** Ale kino (mag.), **22.00** Cień bestii (film USA), **23.40** Mikołowskie dni muzyki.

■ **POLSAT 1:**

6.00 Disco Polo Live, **7.00** Macie, co chcecie (pr. rozryw.), **7.30** Jesteśmy, **8.00** Tom i Jerry (s. anim.), **8.30** Faceci w czerni (s.), **9.00** Tajemniczy rycerze (s.), **9.30** Power Rangers (s.), **9.55** Disco Relax, **11.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.), **11.30** Dusza człowiek (s.), **12.00** Powrót tajemniczego blondyna (film franc.), **13.30** Podwójna akcja (s.), **14.20** Zakręcony (s.), **14.45** Miss Polski (relacja z półfinałów w Ostrowiu Wielkopolskim), **15.05** Festiwal Dobrego Humoru, **15.20** Fundacja Polsat, **15.30** Informacje, **15.50** Gliniarz z dżungli 2 (s.), **16.45** Rycerz nocy (s.), **17.35** Spotkania europejskie, **18.30** Informacje, **18.55** Hoop Sport Magazyn, **19.00** Podryw kontrolowany (pr. rozryw.), **19.30** Rodzina zastępcza (s.), **20.00** Pierwszy milion (s.), **21.00** LETNIE KINO LIPTONA: Wielki Santini (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **23.10** Buffy, postrach wampirów (s.), **0.05** Roswell: W kręgu tajemnic (s. dok.), **1.00** Magazyn sportowy, **2.30** Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 9 LIPCA

■ **TVP 1:**

7.00 Plebania (s.)
7.25 Noddy
7.55 Ela (dla dzieci)
8.05 A ja jestem: Hipopotam
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Szkoła na fali (s.)
9.10 Przewodnik Włóczykija
9.30 Wierszowanki
9.50 Inny świat (s.)
10.15 Raj (pr. katol.)
10.45 Bob Morrison (s.)
11.15 Wszystko o działce i ogrodzie
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Sopot 2000: Gwiazda
12.30 Wokół toru (mag.)
13.00 Kino letnie: Róg Brzeskiej i Capri (film polski)
14.30 Klan (s.)
15.00 Wiadomości
15.10 Klan (s.)
16.00 Rynek
16.20 Euroexpress
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 Zdarzyło się jutro (s.)
18.25 Lokatorzy (s.)
19.00 Wieczorynka: Bob budowniczy, Mysia (serial anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Stawka większa niż życie (s.)
21.30 Eustachy Rylski: Netta (teatr TV)
23.05 Monitor Wiadomości, sport
23.40 Spokojny człowiek (film USA).

■ **TVP 2:**

7.20 Studio urody
7.30 Złotopolscy (s.)
8.00 Program lokalny
8.30 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
9.00 Lalka (s.)
10.25 Ziemia - ostatnie starcie (s.)
11.05 30 ton! (lista przebojów)
11.35 Euro-Quiz
12.00 Ich pięcioro (s.)
12.45 Arka Noego (s. anim.)
13.15 Panna z kawalerem (teleturniej)
14.10 Miami Sands (s.)
15.00 Chłopi (s.)
16.00 Panorama
16.10 Złotopolscy (s.)
17.05 Małe ojczyzny: Przyśnił mi się sen powrotu
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Va banque (teleturniej)
19.25 Złotopolscy (s.)
19.55 Śpiewające Fortepiany (teleturniej)
21.00 Zmiennicy (s.)
21.55 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.35 Świat bez fikcji: Sekrety CIA (film dokumentalny)
23.25 Wieczór z Jagielskim
0.05 Magazyn Ekspresu Reporterów.

■ **TV KATOWICE:**

7.00 Mały miś (film anim.), **7.30** Zdumiewający świat zwierząt, **8.00** Wariacje na wakacje, **8.35** Za wszelką cenę (s.), **9.35** Parker Lewis nigdy nie przegrywa (s.), **10.00** W labiryncie (s.), **10.30** Spotkania z taaaką rybą (porad.), **10.45** Puls samorządu, **11.15** Detektyw w hotelu „Palace" (film USA), **12.00** Zaproszenie, **12.20** Życiorysy z refrenem, **12.45** ZUS radzi, **13.00** Serial dokumnetalny, **14.00** Tajemnicza kobieta (s.), **15.30** Wariacje na wakacje, **16.00** Oj, ni ma jak Lwów, **16.30** Dziewczyna i chłopak (film), **17.15** Trudne pytania, **17.30** Z krukiem w herbie (mag.), **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.20** Lato w „Telewizyjnej 1", **19.00** Kino wieczorne, **20.30** Telekurier, **21.00** Miłość i namiętność (s.), **21.30** Raport Aktualności, **22.00** To jest temat (rep.), **22.15** Rozmowa dnia, **22.30** Odkryj nowy świat, **23.00** Festiwal gwiazd (pr. muzyczny.

■ **POLSAT 1:**

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Robocop (s. anim.), **7.25** Polityczne graffiti, **7.40** MacGyver (s.), **8.35** Xena, wojownicza księżniczka (s.), **9.25** 13. posterunek (s.), **9.55** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.), **10.20** Czułość i kłamstwa (s.), **10.50** Dziki księżyc (s.), **11.40** Cud miłości (s.), **12.35** Słodka trucizna (s.), **13.35** Rozbij bank, **14.30** Twój lekarz (mag.), **14.45** Wystarczy chcieć, **15.00** Robocop (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.55** MacGyver (s.), **16.45** Xena, wojownicza księżniczka (s.), **17.35** Cud miłości (s.), **18.30** Informacje + Publicystyka, **18.55** Hoop Sport Magazyn, **19.00** Dziki księżyc (s.), **20.00** Czułość i kłamstwa (s.), **20.30** Graczykowie (s.), **21.00** Wejście Smoka (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **22.55** Informacje i biznes informacje, **23.20** Polityczne graffiti, **23.35** Bumerang, **0.05** Tajna operacja (film kanad.), **1.55** Muzyka na bis.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 7 LIPCA

■ TC 1:

5.00 Pan i sługa (film czes.)
6.25 Wyprodukowane w „Krátkém filmu"
6.45 Świat motoryzacji
7.30 Trojaczki
8.00 Dzieci Toma i Jerry'ego (s. anim.)
8.25 Wiadomostki ze świata
8.35 SimsalaGrimm (film anim.)
9.00 W oczekiwaniu na dzeszcz (film czes.)
10.15 MŠ na welocypedach
10.35 Stworzenia X (cykl dok.)
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Klub przyjaciół orkiestr dętych
12.00 Wiadomości
12.05 W Pradze bywało wspaniale
13.05 Nadzieja na przeżycie (s. dok.)
14.00 Pomysły światowej mody III
14.25 Jak dwie krople wody (kom. USA)
16.20 Trójka dla życia (s.)
17.10 Humor Huga Haasa
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Gdzie spadają gwiazdy (s.)
18.35 Z życia zwierząt
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Cesarz piekarza (kom. czes.)
21.10 Wiadomości
21.15 Bramki, punkty, sekundy
21.20 Sekundy festiwalowe 2001 (s. dok.)
21.30 Ekscalibur (film ang.)
23.45 Szaleję za tobą IV (s., 1/23)
0.10 Losowanie „10" szczęśliwych
0.15 Gerald lub Geraldina? (kom. ang.)
2.00 Chałupnicy (s., 1/11)
2.55 Zawiedzione zaufanie (thriller USA)
4.30 Piosenki z ekranu.

■ TC 2:

5.00 Hukwaldzkie studzienki
6.00 Spotkania folkowe
6.25 Wspomnienia mistyka
6.45 Wiadomości TVS
7.05 Praga Mystica
7.55 Panorama
8.30 Sekundy festiwalowe 20001
8.40 Diagnoza
9.00 Kursy językowe
9.55 Lasy Wierzchowiny Czeskomorawskiej
10.20 Wielki wóz
10.45 Kocie powroty (film anim.)
10.55 Biały kotek (bajka czes.)
11.45 Śpiewnik domowy
11.50 TV Klub Niesłyszących
12.20 Salon
12.50 Kamienne prawo (s.)
14.10 Świat według Svěráka (granatowy)
14.45 Rywale z Hollywood (s. dok.)
15.40 Wielcy pisarze (dok.)
16.35 British Open 2000
17.30 Płacz, moja kochana ojczyzno (film USA)
19.15 Euronews
20.00 Wieczór na temat: 40-lecie telewizyjnego studia w Brnie
23.00 Brnieńska noc
6.10 Chirurgia (kom. opowiadanie).

■ NOVA:

5.46 Kassandra (s.), **6.50** Kwiatek Alenki (bajka ros.), **8.00** Czarujący świat Walta Disney'a (filmy anim.), **8.25** Nowy Pepek marynarz (s. anim.), **8.55** Pokemon (s. anim.), **9.25** Xena V (s.), **10.20** Afryka jest mym domem rodzinnym (s., 1/6), **12.00** Dzwońcie do dyrektora, **12.30** Przyjaciółka pana ministra (kom. czes.), **14.10** Tajemnica rzeki Bogów (s., 1/3), **15.40** Ocaleć (film USA), **17.50** Pogoda, **18.00** Pułapka na kaczkę (film czes.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Sylwester 2000, **21.40** Predator (film USA), **23.35** Puszek (erot. talk show), **0.09** Pogodynka, **0.10** Zwierciadło pożądania (erot. film franc.), **1.45** ATF (film USA), **3.50** Oczy w obłokach (film dok.).

■ PRIMA:

8.00 Dzika Amazonia (dok.), **8.30** Salon samochodowy, **9.05** Doktor Lea (s.), **10.40** Zaufanie (film ang., 1/2), **12.00** Wyspy pingwinów (dok. przyrod.), **13.00** Pan i pani Smith (s.), **13.55** Detektywi z Karaibów (s.), **14.55** Rewir Wolfa II (s.), **15.50** Tato, kup mi szczenię! (kom. czes.), **17.15** Prima TV - Listy, **17.30** Wielkie sprawy kryminalne XX wieku (s.), **18.00** Portowe gliny II (s.), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Augie Doggie (s. anim.), **19.55** Rewir Wolffa IV (s.), **20.50** Nikt nie jest doskonały, **21.50** Rodzina gliniarzy II (film kanad.-amer.), **23.25** Tej nocy (film USA), **0.55** Niedzielna partia.

NIEDZIELA 8 LIPCA

■ TC 1:

5.00 V. Trojan: Simfonietta armoniosa
5.20 Skarby świata
5.30 Szczęście domowe
6.00 Lapidarium
6.15 Piosenkarz praski (s.)
7.05 Z życia zwierząt
7.25 Śpiewnik domowy
7.30 Bubla i jego przyjaciele (s.)
7.35 O najsprytniejszej księżniczce (bajka)
9.00 Arabela powraca, czyli Rumburak królem Królestwa bajek
9.30 Wspaniała piątka (s.)
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium
10.50 Animals
11.05 Piosenkarz praski (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Szczęście domowe
12.40 Ekran
13.15 „O Drżgrešlovi a Drždukátovi" (bajka)
14.15 Każdy początek jest trudny (film anim.)
14.30 Połączenie ze światem przyrody
14.35 Magazyn chrześcijański
15.10 Czas dla rodziny
15.35 Kobiety przy benzynie (kom. czes.)
16.55 W poszukiwaniu zaginionego czasu
17.15 Menedżerem własnego zdrowia
17.25 Kiedy powie się profesja
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Rozpoczynamy
18.50 Marzenia Eugena Brikciusa
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 „Knoflíkáři" (film czeski)
21.50 Na ostro
22.30 Losowanie Sportki
22.35 Wiadomości
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.45 Losowanie Sportki
22.55 Losowanie „10" szczęśliwych
23.00 Bugsy (film USA)
1.10 Każdego dnia w akcji (s.)
1.55 Szaleję za tobą IV (s., 1/23)
2.20 George B. (film USA)
3.55 Podróżomania
4.25 Dziesięć wieków architektury.

■ TC 2:

6.50 Wiadomości TVS
7.05 Lasy Wierzchowiny Czeskomorawskiej
7.30 Po czesku
7.40 Wakacje pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Sekundy festiwalowe 2001
8.40 Legendy sportu australijskiego (dok.)
9.30 Spotkanie z Janem Burianem
10.00 „Ypsilonka" się bawi (teraz O miłości)
11.00 Pociąg do Hongkongu (dok.)
12.00 Pani Piper ingeruje (kom. czes.)
13.40 Ostatni dzień (dok.)
13.35 Zapiski z łodzi Noe (cykl dok.)
14.50 Studio sport
16.55 „Nickelodeon" (film USA)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Bajka zimowa (inscenizacja ang.)
22.50 Tygodnik kulturalny
23.10 Tour de France
23.20 Tygodnik ekonomiczny
23.35 Czerwony karzeł (s.)
0.05 Wojownik (film USA)
2.05 Ci najlepsi z klasyki
2.45 Na ostro
3.25 Afera Dreyfusa (s., 1/4)
4.25 Salon.

■ NOVA:

4.57 Kassandra (s.), **5.45** Nic i kot Hercules (bajka ros.), **7.10** Czarodziejski świat Walta Disney'a (filmy anim.), **8.05** Pokemon (s. anim.), **8.35** Xena V (s.), **9.25** Amazonka (s.), **10.15** Morderca ukrywa twarz (film czes.), **12.00** Siódemka, **13.00** Rady ptaka Loskutaka (porad.), **13.35** Blagierzy, **14.00** Tam, gdzie wschodzi słońce (s., 1/13), **15.45** Firewalker (film USA), **17.40** Prognoza pogody, **17.45** Columbo (s.), **19.30** DTV, wiadomości sportowe, pogoda, **20.00** Gwiazdowzbiór Novy (rozryw.), **20.40** Klinika pod palmami (s., 1/18), **22.25** Bron lub krzyż (film USA), **23.54** Pogodynka, **23.55** Kryptonim: Wieczność (s.), **1.30** Strefa rozkoszy (s. erot.), **2.40** Straszydła (s.), **3.25** Pułapka na kaczkę (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 Zwierzęta na sawannach (dok.), **8.30** Świat 2001, **9.00** Madla z cegielni (kom. czes.), **10.45** Prima w Sydney, **11.10** Cienie nad Waikiki (s.), **12.05** Ryzykowna misja (s.), **13.00** Niedzielna partia, **13.45** Prima uderzenie, **14.55** Wielka Nagroda Wielkiej Brytanii, **17.00** Wulkan śmierci (dok.), **17.30** Wielkie sprawy kryminalne XX wieku (s.), **18.00** Portowe gliny II (s.), **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., (teleturniej) **19.45** Augie Doggie (s. anim.), **19.55** Rewir Wolffa IV (s.), **20.50** Nikt nie jest doskonały, **21.50** Rodzina gliniarzy II (film kanad.-amer.), **23.25** Tej nocy (film USA), **0.55** Niedzielna partia.

PONIEDZIAŁEK 9 LIPCA

■ TC 1:

5.05 Ekran
5.30 Miszpacha to rodzina (dok.)
5.50 Spostrzeżenia skądinąd
5.59 Dzień dobry z TC
8.25 Minuty XX wieku
8.30 SimsalaGrimm (film anim.)
9.00 Wiadomości
9.05 Piekarz cesarza (film czes.)
10.25 Cesarz piekarza (film czes.)
11.30 GEN
12.00 Wiadomości
12.10 Pomysły światowej mody III
12.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
13.00 Animals
13.15 TV Klub Niesłyszących
13.45 Wakacje pod korcem
14.00 W poszukiwaniu zaginionego czasu
14.20 Humor Huga Haasa
15.00 Ekran
15.30 Z życia zwierząt
15.50 Wiadomostki ze świata
16.00 Wiadomości
16.05 Miś Kuleczka i niedźwiedzie straszydło (serial lalk.)
16.40 Wizytówka
17.05 Wspaniała piątka i wanna (s.)
17.30 Inwazja do Ameryki (s. anim.)
18.00 Report (aktualności reg.)
18.10 Kombinatorzy i kujoni (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Tutaj i teraz
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Mały pitawal z wielkiego miasta (serial,1/9)
21.05 Podróżomania
21.35 Fakty
22.15 Wydarzenia plus
22.30 Bramki, punkty, sekundy
22.35 Sekundy festiwalowe 2001
22.45 Z Telewarietés
23.35 Na całego - wydanie specjalne
0.15 Losowanie „10" szczęśliwych
0.20 Wydarzenia w świecie
0.30 O co walczyliśmy (s. dok.)
1.25 Sport w świecie
2.00 Sława zwycięzcom
2.15 Wspomnienia sportowe
2.25 Bananowe perełki (talk show)
2.55 Kapcie z sobą
3.35 Operowy koncert galowy ku czci Emy Destinn.

■ TC 2:

5.05 Na ostro
5.45 Kalendarium
6.00 Magazyn chrześcijański
6.35 Tygodnik kulturalny
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Tygodnik ekonomiczny
7.25 BOS (serwis giełdowy i handlowy)
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 TV czytadło
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 Sekundy festiwalowe 2001
11.35 Co znaczy w domu?
12.00 Pociąg do Hongkongu (dok.)
13.00 Colorfactory (koncert)
14.00 W oczekiwaniu na deszcz (film czes.)
15.10 Diagnoza
15.30 Czerwony karzeł (s.)
16.00 Tygodnik kulturalny
16.15 Wspomnienia mistyka (s. dok.)
16.35 Śpiewanie w teatrze
17.15 Sport w świecie
17.50 Sława zwycięzcom
18.05 Wspomnienia sportowe
18.15 Regiony
18.35 Czarna, biała (dziennik publicyst.)
18.50 Godziny nadliczbowe
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Mistrzostwa RC w pływaniu
19.35 Paddock - weekend wyścigowy
20.00 O co walczyliśmy (s. dok.)
20.55 Połączenie ze światem przyrody
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Tour de France
21.40 Droga Felicii (thriller kanad.-ang.)
23.35 Rywale z Hollywood (s. dok.)
0.25 Zapiski z łodzi Noe (s. dok.)
1.15 Notatnik - Muzzik
1.50 Tydzień w świecie
2.10 Godziny nadliczbowe
2.25 „21" (aktualności)
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

5.05 Kassandra (s.), **5.55** Śniadanie z TV Nova, **8.35** Nowy Pepek marynarz (s. anim.), **8.55** Detektyw Bogey (s. anim.), **9.20** Spojrzenia na Ziemię: Dawni żeglarze, historia żółwia morskiego (dok. przyrod.), **10.25** Rzeka czarujie (film czes.), **12.00** Alfred Hitchcock przedstawia, **12.30** To morderstwo, napisała V (s.), **13.20** Samantha (s.), **14.10** Wspaniała piątka (s.), **15.00** Buffy, pogromczyni wampirów (s.), **15.45** Pluskwa (s.), **16.40** Karuzela (teleturniej), **17.10** Zaryzykuj! (teleturniej), **17.40** Właśnie teraz z regionu, **17.45** Rosalinda (s.), **18.30** Prognoza pogody, **18.35** Łowcy skarbów I (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Nakręć to! (rozrywa.), **20.35** „Pěnička a Paraplíčko" (film czes.), **22.20** Tele Tele, **23.00** Miasteczko South Park (s. anim.), **23.23** Pogodynka, **23.25** Siatka (s.), **0.15** The Corrs: Unplugged, **1.05** Kompromitujące sytuacje (s. erot., 1/30).

■ PRIMA:

8.00 Tom i Jerry (s. anim.), **8.25** Słoneczny patrol IV (s.), **9.15** Wspaniali i bogaci (s.), **10.00** Doktor z alpejskiej wioski VI (s.), **10.55** Prima jazda - godzina gwiazd, **12.10** Lemoniadowy Joe, czyli Opera końska (kom. czes.), **13.50** Strażnik morza (s.), **14.45** Żar tropików II (s.), **15.45** Szpital Chicago Hope IV (s.), **16.35** Manuela (s.), **17.30** Wielkie ucho, **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Augie Doggie (s. anim.), **19.55** Cena miłości (film niem.), **21.35** Ciernie (talk show), **22.20** Do tematu!, **22.30** Niewinny sen (film ang.), **0.10** Przeklęta noc (s.), **1.05** Prima jazda - godzina gwiazd.

Po degradacji FCK z II ligi

(Dokończenie z poprz. numeru).

Na koniec oceny występów piłkarzy FC Karwina w II lidze przypomnijmy wyniki wszystkich 30 spotkań spadkowicza w sezonie 2000/2001, począwszy od lidera do outsidera tabeli: FCK - Hradec Kr. 1:3 i 0:2, Opawa 0:6 i 0:0, Ratiszkowice 1:4 i 0:1, Xawerów 1:3 i 2:4, Zlin 0:0 i 1:0, Jihlawa 1:2 i 0:3, Pardubice 1:4 i 0:1, Most 0:2 i 1:0, Witkowice 1:2 i 1:5, Chomutów 2:1 i 3:0, Ml. Boleslaw 2:0 i 1:2, HFK Ołomuniec 2:1 i 0:1, Neratowice 0:5 i 0:2, Prościejów 1:2 i 0:0 oraz Trzyniec 0:4 i 2:2.

JESIEŃ: 16. m.	**3**	**1**	**11**	**13:39 10 p.**
WIOSNA: 15. m.	**3**	**3**	**9**	**11:23 12 p.**
MECZE U SIEBIE:	**5**	**1**	**8**	**18:35 16 p.**
NA WYJAZDACH	**1**	**3**	**11**	**6:27 6 p.**
W SUMIE: 15. m.	**30**	**(6 4 2 0)**		**24:62 22 p.**

Z wszystkich 16 drużyn karwiniacy strzelili najmniej bramek - 24 (Most 27, Prościejów 31, Trzyniec 33 itd.) i mieli **drugą najgorszą defensywę** - 62 gole (Trzyniec 70, Neratowice i Chomutów po 50). W 11 meczach napastnicy karwińscy nie strzelili ani jednej bramki, w dziesięciu - tylko jedną itd. Z tak kiepską skutecznością nie można było marzyć o uratowaniu się w 2. najwyższej klasie. **24 golami podzielili się:** Maniatis i Kozák - po 4, Socha, Fluxa, Müller i Šáblík po 2, Martinček, Jurčík, Klimek, Kavuliák, Bosák, Holý, Rozhon i Kohut po 1. **Żółtych kartoników** ujrzeli piłkarze FCK sporo, bo aż 83 (najwięcej Malíř i Holý - po 8). Bramki FCK broniło **trzech golkiperów:** Miklas - w 15 meczach przepuścił 26 goli (3 spotkania z czystym kontem). Čajka - w 14 spotkaniach 29 bramek (2) i Krabec - w 4 meczach 8 goli (1 raz z czystym kontem).

Po drugiej w stosunkowo krótkim czasie degradacji piłkarzy karwińskich (przed dwoma laty grali oni jeszcze w I lidze!) zapanowały w nadolziańskim obozie minorowe nastroje. Przyczynia się do tego również zadłużenie klubu sięgające blisko 20 mln koron, przy czym największa część spada na utrzymanie stadionu byłej Kovony. Władze miasta, zgodnie z oczekiwaniem, odrzuciły projekt wykupienia od więk-

■ SPORT POLSKI ■

❒ **MITYNG LA, Zagrzeb.** Rzut młotem: 1. Kamila Skolimowska 67,24 m; **skok w dal:** 2. Grzegorz Marciniszyn 7,78 m. **Mityng w Rethymnon (Kreta):** pchnięcie kulą - 2. Krystyna Zabawska 18,49 m.

❒ **SZERMIERKA, ME w Koblencji.** Polscy szpadziści zakończyli udział w turnieju drużynowym na 7. miejscu, podobnie jak **florecistki**, które w meczu o 7. lokatę pokonały Ukrainę 45:43. **W rywalizacji indywidualnej szpadzistek Olga Cygan przegrała w ćwierćfinale** z Węgierką Kiraly 14:15.

❒ **PIŁKARZ REPREZENTACJI POLSKI** i krakowskiej Wisły **Radosław Kałużny** został wypożyczony na rok do drużyny Bundesligi Energie Cottbus. Kałużny od dłuższego czasu nie ukrywał, iż „dusi się" w polskiej lidze.

❒ **TYLKO DWÓCH POLSKICH KOLARZY** wystartuje w 88. Tour de France - są nimi Tomasz Brożyna (Banesto) i Piotr Wadecki (Domo Farm Frites). Obaj Polacy debiutują w tym prestiżowym wyścigu.

❒ **PATRYK PIASECKI** zajął 4. miejsce w żeglarskich regatach w klasie Optimist u wybrzeży Belgii. Zwyciężył Holender Lefevre. **(Opr. jb)**

Co słychać w regionie?

● **W Gmachu Uniwersytetu Śląskiego** trwa międzynarodowy turniej szachowy „Karwina 2001". **Prowadzą po 6. kolejce:** Sztyrenkow (Rosja), Vokáč (RC), Hasangatir (Ros.) - wszyscy 5 pkt. Ostatnie partie - dziś i jutro od godz. 9.00.

● **DWA ZŁOTE MEDALE** przywieźli z niedawnych mistrzostw RC w boksie juniorów z Ujścia nad Łabą pięściarze Banika 1 Maja Karwina: **Łukasz Górecki** (waga 57 kg) i **Martin Rončka** (67 kg). Na 3. miejscach sklasyfikowani zostali: Luboš Štajer (54) i Jan Sojka (57 kg). Ich trenerem jest Roman Nevrla. **(K)**

● **NA ZALEWIE w Cierlicku** przebiegają dziś ostatnie zawody kwalifikacyjne narciarzy wodnych (na holu elektrycznym) przed mistrzostwami RC, które odbędą się tam u schyłku lipca. Punktem kulminacyjnym sezonu będą ME - również w Cierlicku. **(r)**

● **KOLARSKI Puchar Śląska amatorów** kontynuowany będzie jazdą na czas pod górę - z Tyry na Jaworowy. Start - jutro o godz. 11 od gospody „Kotala". **(n)**

● **EKSTRALIGA tenisa stołowego** wystartuje 6 września br. z udziałem nie sześciu, a 8 drużyn, m.in. **Startu Sucha Górna** (dawniej Banika Hawierzów A Start) i beniaminka rozgrywek - **Banika Hawierzów Charvát** (dawniej B. Hawierzów B). Drugim nowicjuszem będzie Factory Pro Praga. Tytułu bronić będzie Walcownia Blach Frydek-Mistek. **(JH)**

● **RUGBY. W pierwszych mistrzostwach Republiki Czeskiej w tzw. rugby siódemkowym (drużyn 7-osobowych), rozegranych w Rzziczanach, zajął RC Hawierzów 5. miejsce wśród 8 zespołów, pokonując w decydującym spotkaniu zespół Petrowic koło Pragi 14:7. Finał:** Wyszów - KS Praga 38:7. **(r)**

▲ **27. SPORTKA:** 1, 12, 14, 20, 22, 35, (6). **Nagrody:** III - 18 975 Kč, IV - 396 Kč, V - 69 Kč. **II LOSOWANIE:** 19, 24, 36, 44, 46, 48, (15). **Nagrody:** II - 195 025 Kč, III - 21 275 Kč, IV - 471 Kč, V - 77 Kč. **SZANSA:** 375 611. **Nagrody:** II - 50 000 Kč, III - 5 000 Kč, IV - 500 Kč, V - 50 Kč, VI - 20 Kč.
(Bez gwarancji)

Pod znakiem piłki

◆ **PIŁKARSKI SPARRING: FC Karwina - GS Jaworzno (II liga polska)** dziś od godz. 11.

◆ **TURNIEJE SENIORÓW. Dziś na boisku Slavoja Rychwałd** - dokończenie Memoriału Otakara Kovalčíka: mecz o 3. miejsce (godz. 16) i finał (godz. 18). Natomiast od godz. 9.30 przebiega tam błyskawiczny turniej trampkarzy. **(r)**

◆ **KS SŁOWIAN ZABŁOCIE** - bierze dziś udział w XI edycji turnieju drużyn piłkarskich z mieszkańcami o identycznej nazwie. Jego organizatorem jest tym razem Orzeł Zabłocie koło Strumienia (Polska). Pozostali uczestnicy: „Družstievník" Záblatie (k. Trenczyna) i Sokół Záblati (k. Prachatic). **-f-**

◆ **JUBILEUSZOWY XXV turniej o Puchar Lata, a równocześnie XV mistrzostwa PZKO w mini piłce nożnej** rozgrywane są **dziś od rana** na trawiastym boisku w Trzyńcu (przy ul. Leśnej). **-ts-**

◆ **KS PIOSEK** zakończył rekonstrukcję płyty boiska i pokrycie jej trawą. Piłkarze tej miejscowości nie będą już więc musieli wyeldżać do Gródku. Po uroczystym akcie oddania do użytku zielonej murawy w Piosku - **w sobotę 14 lipca o godz. 13** - odbędą się tam dwa mecze piłkarskie **KS Piosek - Beskid Bukowiec** o godz. 14 zmierzą się odlboje, zaś o 15.30 - męskie zespoły. **(mj)**

◆ **TURNIEJ TRAMPKARZY na boisku Interu Piotrowice:** 1. Inter P., 2. Lok. Piotrowice (finał - 0:0, rzuty karne - 5:4), 3. Iskra Karwina, 4. Dziećmorowice (3:0). **(t)**

X ŚWIATOWE IGRZYSKA POLONIJNE

Tylko 14 miejsc dla Zaolzia

Tylko czternaście miejsc zarezerwował organizatorzy oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" dla ekipy zaolziańskiej, która miałaby wziąć udział w rozpoczynających się 26 lipca br. X Światowych Igrzyskach Polonijnych. Jak powiedział „GL" pracownik ZG PZKO i członek Sekcji Sportu i Turystyki Antoni Lacek, wynika to z informacji telefonicznej członka komitetu organizacyjnego Igrzysk Henryka Kurowskiego.

„W tej sytuacji rezygnujemy z przygotowania wyjazdu ekipy" - stwierdził A. Lacek. „Nie ma sensu np. marzyć o wysłaniu drużyny piłkarskiej, a i koszty przejazdu autokarem, który planowaliśmy, znacznie by się podnosiły. Nie wykluczamy jednak, że wybiorą się niektórzy zaolziańscy sportowcy do Szpicna na własną rękę, pokrywając koszty dojazdu. Przy wszystkim na pewno będziemy służyli pomocą" - podkreślił pracownik ZG PZKO.

Chętni do wyjazdu na Igrzyska Polonijne muszą się jednak wcześniej zgłosić w Biurze ZG PZKO, właśnie u A. Łacka, by załatwić wszelkie formalności. Należy tak uczynić nie później do piątku 13 lipca.